

4 x po co? • Fotorelacja z Lachowa • Humor

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

35 (2125)

3 września 2023

cena: 3,50 zł (z VAT 8%)

Fałsz i prawda

*Nauczycielom, mądrych zwierzchników
Uczniom, mądrych nauczycieli
Rodzicom, mądrej władzy
życzą w nowym roku szkolnym
„Kontakty”*

Sanatorium dla rolników czyli wielki szwindel!

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



9 770208 1684005 35

Fot. pixabay

Sanatorium dla rolników, czyli wielki szwindel!

– W tej ponurej historii stworzenia w Supraślu sanatorium KRUS dla rolników jak w soczewce skupiają się wszystkie patologie władzy: niegospodarność, nielegalne wydawanie publicznych pieniędzy, bezkarność, kłamstwa i oszustwa wyborcze – powiedział poseł Robert Tyszkiewicz na konferencji prasowej pod siedzibą podlaskiego KRUS. Był z nim radny gminy Supraśl Radosław Sakowski.

Krótką historią „sanatorium dla rolników”: w grudniu 2016 ówczesny szef KRUS w obecności ministra rolnictwa PiS Krzysztofa Jurgieła publicznie złożył obietnicę, że w 2019 roku w Supraślu powstanie sanatorium, w którym rolnicy będą mogli podreperować zdrowie.

Kompleks ponad 2 ha ziemi i budynki po Zespole Szkół Rolniczych w Supraślu zostały zakupione za 9 mln zł ze składek emerytalnych rolników. W związku z tym, że cel był publiczny, KRUS otrzymał od gminy Supraśl 40 proc. zniżki na zakup nieruchomości. Na jej utrzymanie KRUS wydał kolejnych kilka milionów zł.

W 2019 r. Jan Krzysztof Ardanowski, kolejny minister rolnictwa PiS podtrzymał obietnicę budowy sanatorium.

– Dziś, w 2023 roku, stan mamy taki, że budynki są zdewastowane i popadają w ruinę. Resort rolnictwa zmarnotrawił kilkanaście milionów złotych ze składek emerytalnych. To jest wielka afera Sanatorium Plus. Kolejni ministrowie rolnictwa i prezesi KRUS oszukali rolników, mieszkańców Supraśla, samorządy gminy Supraśl i powiatu białostockiego. Można podejrzewać, że została wyłudzona bonifikata na zakup nieruchomości. W dodatku jej sprzedaż i zakup zostały zakwestionowane przez Prokuraturę Generalną.

W tej sytuacji rolnicy, mieszkańcy Supraśla i samorządowcy zaczęli się obawiać, że przy supraskim klasztorze zamiast sanatorium dla rolników zostaną wybudowane przez deweloperów apartamenty.

Wszystko wyjaśniło się już kilka dni po nagłośnieniu sprawy przez posła PO Truskolaskiego. Otóż



dowiedział się, że w centrum Supraśla, w zabytkowym otoczeniu, w budynkach po dawnej szkole przy supraskim monasterze, mimo utopionych milionów, nie będzie sanatorium dla rolników. Chce je przejąć wojsko!

– To jest decyzja z piekła rodem, aby lokalizować koszary wojskowe w sąsiedztwie monasteru supraskiego, w miasteczku uzdrowskim. To jest miejscowość o wielkich tradycjach kultury religijnej, tradycjach lecz-

niczych, wypoczynkowych. To jest coś takiego, jakby zbudować koszary wojskowe przy murach sanktuarium częstochowskiego albo przy Zamku Królewskim w Warszawie – komentuje poseł PO Robert Tyszkiewicz.

Informację o tym, że w dawnej szkole rolniczej w Supraślu Wojsko Polskie chce ulokować żołnierzy, potwierdził w rozmowie z Polskim Radiem Białostok wiceminister obrony narodowej Michał Wiśniewski.



Falsz i prawda

PiS chce pytać w referendum o poparcie dla wyprzedzący państwowych przedsiębiorstw. Jarosław Kaczyński wskazując Tuska, mówi o „haniebnej prywatyzacji”.

„Kto zmusił PKP SA >do wyprzedawania< spółek w tym do >haniebnej prywatyzacji< PKP Energetyki, Polskich Kolei Liniowych, PKP Cargo i TK Telekom? Sejm! Za ustawą o >komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego PKP< przyjętą 8 września 2000 roku głosował Jarosław Kaczyński z całym swoim klubem ROP-PC. Ciekawostka: SLD i PSL głosowały przeciw. Ustawę poparł też ówczesny rząd, w którym ministrem sprawiedliwości był Lech Kaczyński”, napisał w serwisie X (dawniej Twitter) były prezes PKP (2012 – 2015) Jakub Karnowski.

Premier Mateusz Morawiecki wsparł prezesa PiS oraz wymyślone przez niego pytanie referendum i straszy Polaków, że powrót Tuska do władzy oznacza powrót do „haniebnego proceduru”.

Były prezes PKP Jakub Karnowski pyta: „Panie Premierze, dlaczego nie mówi pan Polakom, że oświadczenie Pan zarabiał na >haniebnym procedurze prywatyzacji<. Pański zagraniczny bank doradzał PKP SA w prywatyzacji PKP Energetyka oraz PKP Cargo. Dostał Pan jako prezes >obcego< banku (bank BZ WBK – przyp. red.) zapłatę za tę usługę, która w części sfinansowała Pana wielomilionowe wówczas zarobki a w części, jako dywidenda, została wytransferowana z Polski do Pańskich ówczesnych mocodawców na wyspach brytyjskich. Nie głupio Panu?”

Kolumna zlecona przez Czytelnika

ZADŁUŻENIE KRAJU

1971-1980 **24,1 mld USD**



tow. Edward Gierek



inwestycje:
Huta Katowice,
Port Północny,
Elektrownia Bełchatów,
Rafineria Gdańska,
kopalnia węgla brunatnego
FSM Tychy.
itd

2023 **325,539 mld EURO**



Mateusz Morawiecki



inwestycje:

0

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową

na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowość:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiółek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: Joanna Białecka

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Po wakacjach
Dosyć już lasów i traw!
Dosyć, koledzy, hasania.
Do szkoły, koledzy! Do ław!
Pitagoras się kłania...

Na harce nie ma już czasu,
Już jesień, już wrzesień – już pierwszy!
Tam w szkole Jan z Czarnolasu
Czeka z naręczem wierszy.

I Archimedes – jak myślę –
Z westchnieniem wzywa już nas:
Ciała zanurzone w Wiśle...
Na brzeg! I do klas!

MARIAN ZAŁUCKI



Fot. pixels

4 x po co?

Referendum z wyborami
Rejestracje komitetów
Puste hasła z przechwałkami
I tysiące innych bzdetów

Czy Murzynów chcesz z Afryki
Czy bezpieczne chcesz granice
Czy harować chcesz jak dziki
Dobra sprzedać za granicę

Po co komu te pytania
Przecież Polak nie jest głupi
Po co tyle zamieszania
Rząd na rządach niech się skupi

„Bezpieczna przyszłość Polaków”
Ją określa Konstytucja
Nie stawianie 4 znaków
Niepotrzebna rewolucja

Zbigniew Teofil Jach
Zambrów

**REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ**

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

■ Silny wiatr powalał drzewa, łamał konary i spowodował awarie w sieci energetycznej w nocy z wtorku na środę, 29 na 30 sierpnia. Bez prądu zostało w regionie około 20 tys. odbiorców, głównie w okolicach Czarnej Białostockiej, Dobrzyniwa, Goniądza, Juchnowca, Dąbrowy Białostockiej, Michałowa i Moniek. Burzom towarzyszyły ulewa, grad i porywy wiatru o prędkości 80 – 90 km/h, informował Tomasz Siemięniuk z białostockiego biura prognoz.

■ Zarzut nieumyślne spowodowanie śmierci synka (10 miesięcy) przez nieostrożne manewry samochodem usłyszał ojciec (44 lata) z Bociek. Jego ojcu (dziadkowi dziecka) natomiast prokuratura zarzuciła nakłanianie bliskich do składania fałszywych zeznań: namawiał syna i synową, by zgłaszając sprawę na policję powiedzieli, że chłopczyka potrącił obcy samochód, który wjechał na ich podwórko i uciekł. Po przedstawieniu zarzutów obaj zostali zwolnieni do domu.

MYSŁ TYGODNIA

To człowiek człowiekowi najbardziej potrzebny jest do szczęścia
Paul Holbach

Ofiarom 1 Września



Fot. pixabay

Znaki czasu:

■ Około 1 700 000 (4,7 proc.) Polaków żyło w 2022 roku w skrajnym ubóstwie, które zagraża egzystencji, a ludzie walczą o przeżycie. To dane z raportu Głównego Urzędu Statystycznego. W ubóstwie relatywnym, które oznacza wiązanie końca z końcem, wciąż żyje prawie 12 proc.

■ Jedenastoletni chłopiec spod Białki Podlaskiej ukradł stojący w lesie samochód z kluczykami, a gdy zatrzymała go policja, uciekał ok. 5 km, aż wjechał na łąkę i utknął. Zajmie się nim sąd rodzinny i nieletnich.

■ 20 nielegalnych imigrantów odkryli funkcjonariusze podlaskiej Krajowej Administracji Skarbowej (KAS) w okolicy Budziska przy granicy polsko-litewskiej. Obcokrajowcy próbowali dostać się do Polski ukryci w specjalnej skrytce zamontowanej w ciężarówce. SG przejęła także ciężarówkę, którą przemycano obcokrajowców. Kierowca za próbę przemytu ludzi został aresztowany przez sąd na trzy miesiące.

Jeżeli zrobisz bezpłatnie badania „Profilaktyka 40 plus” i minął rok, znowu możesz zbadać się za darmo. Jeżeli nie zrobisz jeszcze badań w „Profilaktyce 40 plus”

Zbadaj się darmo, inaczej szybciej umrzesz!

Program „Profilaktyka 40 plus”, to badania diagnostyczne w zakresie, w jakim większość z nas się nigdy nie badała. Bo lekarze rodzinni na badania profilaktyczne praktycznie nie kierują. Za własne pieniądze kosztowałyby naprawdę sporo.

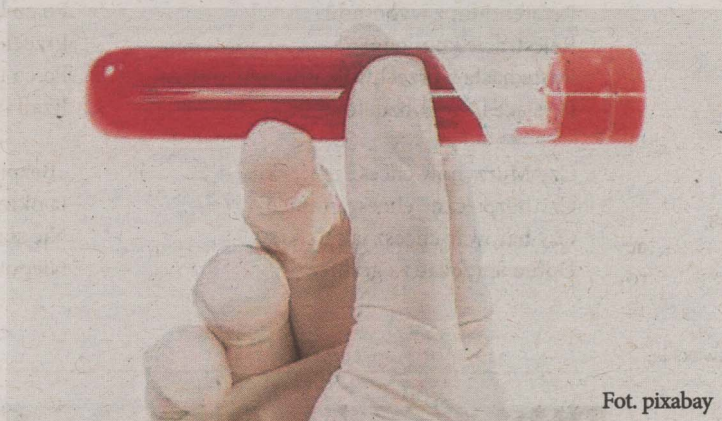
Jak skorzystać z badania?

Wypełnij ankietę na Internetowym Koncie Pacjenta (IKP) lub przez infolinię 22 735 39 53. Poczekaj 2 dni robocze na wystawienie e-skierowania. Wybierz placówkę, w której chcesz wykonać badania. Na badanie zabierz dowód osobisty. Polega ono na zostawieniu pojemnika z moczem i pobraniu krwi. Wyniki otrzymasz na adres mail i Internetowe Konto Pacjenta.

Jakie badania zostaną wykonane?

Zależnie od wypełnionej przez ciebie анкеты, system wybierze zlecenie pakietu badań, odpowiednie dla płci oraz zidentyfikowanych czynników ryzyka.

Do badania odpowiednio się przygotuj (dowiedz się, jakie warunki



Fot. pixabay

ki należy spełnić przed udaniem się do punktu badań: czy można wcześniej jeść, pić, uprawiać seks przy badaniu PSA mężczyzn, itp.). Na badanie moczu trzeba zaopatrzyć się w aptece w specjalny sterylny pojemnik (zwrócić uwagę, czy jest zapakowany, ponieważ w aptekach czasem wciskają zwykły pojemnik).

Pakiet badań diagnostycznych dla kobiet zawiera: morfologię krwi obwodowej z wzorem odsetkowym i płytkami krwi, stężenie cholesterolu całkowitego albo kontrolny profil lipidowy, stężenie glukozy we krwi, próbę wątrobową AlAT, AspAT, GGTP; poziom kreatyniny we krwi

oraz badanie ogólne moczu, poziom kwasu moczowego we krwi, krew utajoną w kale metodą immunochemiczną (iFOBT).

Pakiet badań diagnostycznych dla mężczyzn zawiera: morfologię krwi obwodowej z wzorem odsetkowym i płytkami krwi, stężenie cholesterolu całkowitego albo kontrolny profil lipidowy, stężenie glukozy we krwi; próbę wątrobową AlAT, AspAT, GGTP; poziom kreatyniny we krwi oraz badanie ogólne moczu, poziom kwasu moczowego we krwi, krew utajoną w kale metodą immunochemiczną (iFOBT); PSA antygen swoisty dla stercza całkowity (warto

zapłacić parę złotych i oprócz całkowitego zrobić PSA wolny).

Pakiet wspólny dla kobiet i mężczyzn: pomiar ciśnienia tętniczego, pomiar masy ciała, wzrostu, obwodu w pasie oraz obliczenie wskaźnika masy ciała (BMI), ocenę miarowości rytmu serca.

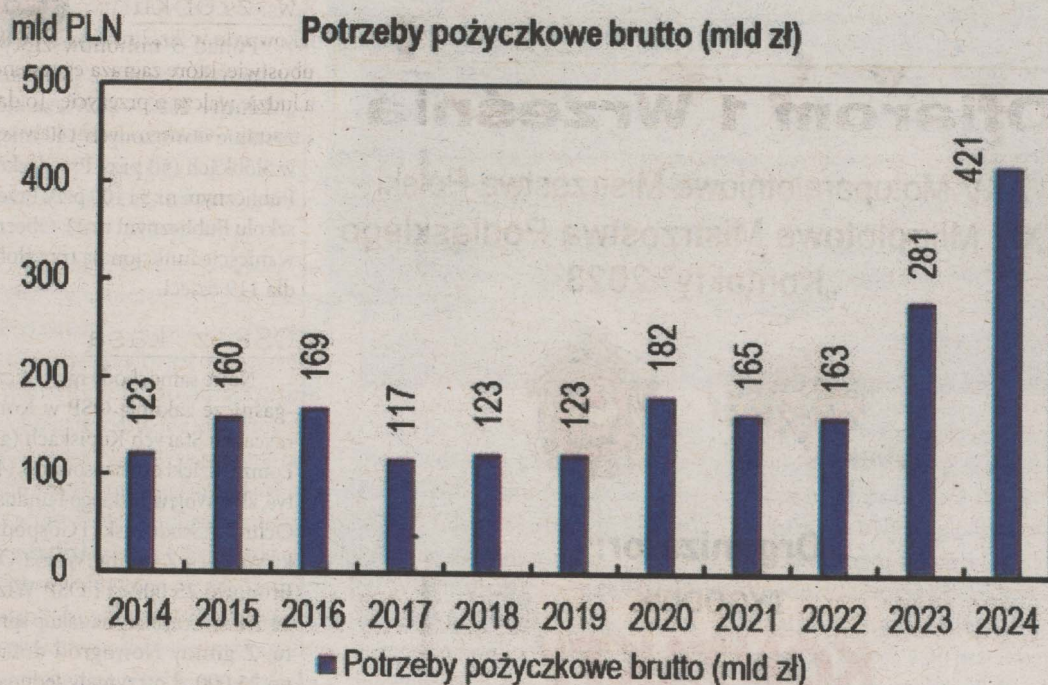
Powtórzenie badań

Wszyscy, którzy skorzystali już z badań programu „Profilaktyka 40 plus”, mogą je wykonać ponownie, jeśli od poprzedniego badania upłynęło 12 miesięcy. Badania można wykonać do 30 czerwca 2024 roku, ale nie ma co zwlekać. W Podlaskiem badania można wykonać w 65 laboratoriach.

Straszenie?

Straszmy tytułem? Celowo taki ułożyliśmy, by skłonić do przeczytania, a w rezultacie do zrobienia badań. I nie jest to straszenie, ponieważ wyniki badań wiele mówią o naszym stanie zdrowia i gdy coś jest nie tak, można szybko podjąć leczenie. Bez profilaktycznych badań dopuszczamy do takiego stadium, że bywa za późno. I się umiera!

Niebotyczne zadłużanie kraju!



Rząd PiS, uchwalając ostatni budżet w tej kadencji, czyli na rok 2024, założył bezprecedensowy wzrost zadłużenia kraju. Kwota pożyczek wzrosnąć ma aż do 421 mld zł.

Co to oznacza dla Polaków? Fatalną zapowiedź dla budżetu każdego Polaka. Rząd będzie musiał pożyczyć tak olbrzymie pieniądze na rynku, jak i wykupić obligacje, które wyemitował wcześniej. Sama obsługa długu będzie kosztować 68,5 mld zł. Czym to może skutkować? Po

pierwsze, większym uzależnieniem naszego państwa od zagranicy.

Wzrost deficytu, w dużym stopniu wynikający z wydatków napędzających konsumpcję, może mieć istotny wpływ na inflację. Sam rząd zakłada powrót do stabilizacji cen, czyli opanowania ich wzrostu, dopiero w 2027 r.

(Źródło: Ministerstwo Finansów, City Handlowy).

40 lat temu

„Kontakty”, 4 września 1983:

Pożar puka!

Katastrofalny obraz zabezpieczenia przeciwpożarowego i mienia ujrzeli w większości z 35 skontrolowanych magazynów zbożowych kontrolerzy akcji „Magazyn”. W równoległe przeprowadzonej akcji „Zagroda” strażacy i milicjanci skontrolowali pod tym kątem 789 indywidualnych gospodarstw rolniczych. Szczególnie rażąca niegospodarność i bez troskę wobec własnego dobra zastano w PGR Poryte Jabłoń (wystąpienie do prokuratora) oraz we wsi Sędziwuje (gm. Zambrów) i Przestrzele (gm. Jedwabne).

Kapryśne krowy w Kuleszach Kościelnych

Po zastosowaniu nowych parametrów klasyfikacji mleka okazało się, że w gminie Kulesze Kościelne przedstawia ono bardzo mierną jakość. Zaniepokojone władze postanowiły sprawę wyjaśnić. Na skutek interwencji dokonano nowej klasyfikacji i rzecz dziwna, jakość mleka znowu się poprawiła. Ach, te krowy!

Przybywa mieszkań

Budownictwo mieszkaniowe oddało w I półroczu 1983 do użytku 689 mieszkań o 2444 izbach, w tym w Łomży 416, w Zambrowie 103 i w Kolnie 68. Niestety, przeciętny cykl realizacji budynków ciągle ulega przedłużeniu i wynosi już obecnie 26 miesięcy.

Pijemy na umór

A przynajmniej niektórzy z nas. Aż o 74,4 proc. wzrosła w okresie styczeń – lipiec w porównaniu z analogicznym okresem roku 1982 sprzedaż alkoholu. Jest nadzieja, o ile tempo nie spadnie, że pijaczkowie wkrótce sami „zarobią” na solidną izbę wytrzeźwień, której w Łomży nie ma.

Wodociąg w Kobylinie Borzymach

Rozpoczęta w tym roku budowa wodociągu w Kobylinie Borzymach, przewidziana na dwa lata, jak dotąd przebiega zgodnie z planem. Jeśli nie zapeszymy, już w przyszłym roku woda będzie w kranach.

Z powodu zastosowania złej metody badań wody, zachoruje i umrze więcej ludzi, czego można było uniknąć

Choroba „legionistów” rozprzestrzenia się!

Nie żyje już 14 osób zakażonych bakterią legionella. Liczba zakażonych, którzy trafili do szpitali wzrosła do 153, wynika z danych w środę, 30 sierpnia. Legionella wywołuje legionellozę, zwaną chorobą legionistów. Pierwsze objawy łatwo można pomylić z grypą. To gorączka, dreszcze, suchy kaszel, ból głowy i mięśni. Przy ciężkim przebiegu prowadzi do zapalenia płuc, pojawiają się bóle w klatce piersiowej i trudności w oddychaniu. Leczenie legionellozy polega na zastosowaniu antybiotyków.

Do pierwszych zachorowań i zgonów doszło w Rzeszowie. Źródło skażenia bakterią nie zostało, niestety, wykryte i legionelloza zaczęła się rozprzestrzeniać. Dziś jest już w Wielkopolsce, Małopolsce, na Podkarpaciu i Lubelszczyźnie.

Do zakażenia dochodzi drogą inhalacji zakażonego aerozolu (np. z kropelek wody powstających z puszczania wody z kranu, prysznic, splukiwania toalety). Choroba nie przenosi się przez picie skażonej wody i z człowieka na człowieka. Szczególnie narażone są osoby z obniżoną odpornością i przewlekłe chore.

Zdaniem Jakuba Siudyły, prezesa firmy BlueCare, która specjalizuje się w zapobieganiu zakażeniom legionellą w wodzie, źródło zakażeń można było wykryć już wcześniej. Badania były przeprowadzane przy pomocy konwencjonalnej metody hodowlanej, która trwa aż 10 – 14 dni. A istnieją powszechnie dostępne metody, które pozwalają na uzyskanie wiarygodnego wyniku tego samego dnia.

– Z powodu zastosowania tej konkretnej metody, źródło

będzie wykryte, a więc i usunięte znacznie później, niż to byłoby możliwe. To oznacza, że niepotrzebnie zachoruje i umrze więcej osób, czego można było uniknąć – mówi Jakub Siduła.

Ekspert wskazuje też na inny błąd. Nie przeprowadzono badań wody w wieżach chłodniczych. Są to urządzenia stanowiące element systemu klimatyzacji w dużych budynkach. Wieże chłodnicze znajdują się zazwyczaj na dachach budynków i produkują aerozol wodny, który jest przenoszony z wiatrem na bardzo duże odległości. Wiele epidemii legionelli w przeszłości w innych krajach miało źródło właśnie w takich urządzeniach. W Polsce nie bada się natomiast wody w wieżach chłodniczych oraz nie prowadzi się rejestru takich urządzeń.

W rocznicę 1 Września

W dniu 84 rocznicy wybuchu II wojny światowej, 1 września, o godz. 12.00 w Łomży na minutę zawyją syreny alarmowe. Następnie w Dolinie Pamięci u podnóża Sanktuarium Miłosierdzia Bożego złożone zostaną kwiaty i zapalone znicze.

50 lat gminy Piątnica

Gmina Piątnica została utworzona w styczniu 1973 roku (wcześniej był podział administracyjny na gromady). Tworzyło ją 31 miejscowości. Powiększyła swoje terytorium o 12 wsi w 1976 roku, kiedy zlikwidowana została gmina Rogienice Wielkie. Dziś gminę Piątnica tworzy 45 wsi (44 sołectwa).

Szczegóły o święcie na str. 17. Jubileuszowe obchody nie skończą się w sobotę. Kolejne pikniki odbędą się w Dobrzyjałowie (10 września), Drozdowie (17 września) i Olszynach (23 września).

Sacrum et Musica w Piątnicy

Koncert dorocznego Festiwalu w niedzielę, 3 września, godz. 12.15 w kościele Przemienienia Pańskiego w wykonaniu Benissimo Mandolin Orchestra (Korea Południowa) pod batutą Lee Guk Pyo oraz solistów Byun Kyoung Soona – sopran i Soyung Yu – sopran. Wstęp wolny.

95 lat straży w Mątwy

95 lat powołania straży ogniowej świętowali strażacy Ochotnicza Straż Pożarna w Mątwy (gm. Nowogród) w sobotę, 26 sierpnia.

„Udowadnianie każdego dnia, że zawsze można na was liczyć, a więc ja też zapewniam: możecie zawsze liczyć na wsparcie województwa”, powiedział wice-marszałek Marek Olbryś, który podarował strażakom prądownicę i dokumenty pozwalające na używanie quada, kupionego za dotację samorządu województwa. Będzie wykorzystywany w akcjach poszukiwawczych.

OSP Mątwa, której prezesem jest Adam Zaczek, należy do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, na wyposażeniu posiada średni wóz ratowniczo-gaśniczy, podnośnik do akcji na większych wysokościach, teraz także quada.

XXV Motoparalotniowe Mistrzostwa Polski
XXIV Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego
„Kontakty” 2023

Podlaskie

Organizator:
TYGODNIK
KONTAKTY

AEROKLUB POLSKI

Patronat:
Marszałek Województwa Podlaskiego
Artur Kosicki

Prezydent Łomży
Mariusz Chrzanowski

Wójt Gminy Piątnica
Artur Wierzbowski

Partnerzy organizacyjni:
miasto Łomża
Gmina Piątnica, OSP Piątnica

Łomża, 14-20 sierpnia 2023

140 miejsc w żłobku



Ponad 5 milionów złotych otrzymała Łomża z programu „Maluch+ 2022 – 2029”, za które zostanie utworzonych 140 miejsc w żłobkach (40 przy Przedszkolu Publicznym nr 5 i 100 przy Przedszkolu Publicznym nr 1). Obecnie w mieście funkcjonują trzy żłobki dla 119 dzieci.

OSP z kasą

Nowe samochody ratowniczo-gaśnicze zakupią OSP w Konarzycach i Starych Kupiskach (gm. Łomża) dzięki dofinansowaniu (450 tys. zł) z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Z gminy Wizna OSP Bronowo 25 000 zł i OSP Wizna 24 500 zł otrzymały na zakup sprzętu. Z gminy Nowogród dotację po 25 000 zł otrzymały jednostki OSP: Nowogród, Mątwa, Grądy i Jankowo-Skarbowo.

Dyrektor

po konkursie

Obecna dyrektor Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Wojciecha Kossaka w Łomży Małgorzata Wagner wygrała konkurs na stanowisko dyrektora szkoły i będzie nią kierowała przez kolejne pięć lat.

Zabawa

w Parku Wagi

Koncerty Magdy Sinoff z zespołem i zespołu disco polo Bosmann, pokazy tańca, strzelanie z łuku, grochówka i grill, a dla dzieci animacje, zabawy i konkursy z nagrodami, to tylko niektóre atrakcje pikniku pod hasłem „Bawmy się razem”, który odbędzie się w niedzielę, 3 września (godz. 12.00 – 17.00) w Parku im. Jakuba Wagi w Łomży w ramach Budżetu Obywatelskiego.

Stypendium

dla uczniów

w Miastkowie

Do 15 września można składać w Urzędzie Gminy w Miastkowie (pokój nr 6) wnioski o przyznanie uczniom stypendium szkolnego, jeśli miesięczna wysokość dochodu na osobę w rodzinie ucznia nie przekracza 600 zł netto. Wysokość stypendium uzależniona jest od wysokości dochodu, przyznawane jest na czas od 1 do 10 miesięcy.

Kolonijna afera w Rajgrodzie

Kuratorium Oświaty w Białymstoku wydało decyzję o zamknięciu kolonii terapeutycznych dzieci z niepełnosprawnościami w Rajgrodzie po sygnale jednego z byłych wychowawców, który w piśmie do Kuratorium wskazywał nieprawidłowości, informuje Polskie Radio Białystok.

W rozmowie z dziennikarzem Radia były wychowawca mocno sprecyzował zarzuty: – My, jako wychowawcy, nie zostaliśmy, co jest obowiązkiem organizatora, zapoznani z kartami kwalifikacyjnymi, nie znaliśmy nazwisk dzieci. Nie był realizowany program ani sportowy, ani terapeutyczny, ani artystyczny. Na miejscu nie było ani psychologa, ani pielęgniarki, ani terapeuty. Nikt z nas nie wie, ile dzieci tam było, ta liczba była ukrywana. Były to dzieci z placówek opiekuńczo-wychowawczych, z domów dziecka czy rodzin zastępczych. Naszą troską było, żeby się nimi zaopiekować, ponieważ nie był realizowany program.



Na turnusie w Rajgrodzie przebywały dzieci z całej Polski z dysfunkcjami, zaburzeniami i niepełnosprawnościami w wieku od kilku do kilkunastu lat.

Wizytatorzy prowadzili kontrolę i dostarczyli organizatorom decyzję o konieczności zamknięcia kolonii.

Na miejscu byli też policjanci, którzy wykonywali czynności w związku z prowadzonym po-

stępowaniem sprawdzającym, czy mogło tam dojść do przestępstwa.

Na razie podstawą zamknięcia turnusu były zgłoszenia formalne: organizator kolonii Centrum Diagnostyki, Terapii i Edukacji Alternatywnej Juware, zgłosił wypoczynek 30 dzieci, a po przeliczeniu okazało się, że jest ich 68. Nie było ratownika, a z rozmów z dziećmi wynikało, że dzieci się kąpali, powiedział reporterowi rozgłośni

Krzysztof Sochoń z Kuratorium Oświaty w Białymstoku.

Prezes Centrum Diagnostyki Katarzyna Kabzińska w rozmowie z Radiem także skupiła się na kwestiach formalnych decyzji o zamknięciu. Uważa, że została wydana z naruszeniem prawa, czyli możliwości narzucenia przez organizatora stwierdzonych w toku kontroli uchybień. Dopiero gdyby organizator, mimo nałożonego na niego nakazu, nie usunął uchybień lub uchybień wskazane w trakcie kontroli są niemożliwe do usunięcia, wydaje się decyzję o zamknięciu wypoczynek. W Rajgrodzie wykazano uchybień, ale nie wezwano organizatora do ich usunięcia. Zapowiedziała, że Centrum skorzysta z prawa odwołania się od tej decyzji.

Jeżeli potwierdzą się zarzuty wychowawcy, sprawa na formalnościach raczej się nie skończy. Skrzywdzone mogły bowiem być i tak już przez los skrzywdzone dzieci.

II Ogólnopolski Mleczarski Kongres Handlu w Mlekovicie



Zgromadzeni na II Ogólnopolskim Mleczarskim Kongresie Handlu

Nowości produktowe, innowacje, technologie w służbie jakości, strategię dla nowoczesnych handlowców, te i inne tematy podjęli uczestnicy zorganizowane-

go 25 sierpnia przez Grupę Mlekovita II Ogólnopolskiego Mleczarskiego Kongresu Handlu. To wydarzenie, które ma na celu integrację wewnętrznego środowiska firmy

z jego otoczeniem, nie tylko handlowym oraz daje możliwość rozwoju pracowników Mlekovity dzięki szkoleniu z technik i taktyk handlowych.

Szef pana Arczka się wkurzył!

Były wójt gminy Boćki i były wicemarszałek województwa podlaskiego, poseł wędrowniczek z partii do partii Stanisław Derehajło stał się bohaterem memów, w których wypowiedzi się jako szef „Pana Arczka”. „Panie Arczku, wypłata jest terminowa, termin wypłaty według mojego uznania”. „Panie Arczku, niech pan pomyśli. Gdyby każdy miał premię, to by się nikt nie starał”. „Panie Arczku, premia jest uznaniowa. A w tym miesiącu uznałem, że jej nie będzie”.

Derehajło nie sprzeciwiał się memom, ale sprzeciwiał się produkcji magnesów „Panie Arczku” z jego podobizną. Są sprzedawane po 8 zł za sztukę.

„Ktoś przekroczył pewne normy i zarabia na moim wizerunku. Ja się na to nie godzę

Rozmawiałem z prawnikami i zaczniemy kroki prawne przeciwko producentowi tych magnesów”, zapowiedział Derehajło.

Żartobliwie dodał, że można było znaleźć lepsze zdjęcie.

Państwo każe jej czekać na niedołęstwo lub śmierć: rehabilitacja za 7 lat!

Niech poczuje naszą solidarność



„Mam na imię Izabela, mam 41 lat. Kiedyś lubiłam podróżować, zwiedzać i poznawać nowych ludzi, jednak teraz z powodu choroby jest to niemożliwe. Od 20 lat choruję na stwardnienie rozsiane z niedowładem lewostronnym. Od około 5 lat poruszam się wyłącznie na wózku.

Moim jedynym dochodem jest renta, z której razem z córką się utrzymujemy, opłacamy mieszkanie oraz inne koszty, związane z moją chorobą. Intensywnie i uparcie pracuję nad stanem mojego zdrowia, próbując nie poddać się chorobie.

W tym pomaga mi systematyczna rehabilitacja oraz przyjmowanie leków, które powstrzymują postęp choroby. Ale obecna rehabilitacja nie jest w stanie zapewnić mi odpowiedniej ilości godzin ćwiczeń, aby móc samodzielnie choćby wstać z łóżka.

Na specjalistyczną rehabilitację, której wymagam, w trybie pil-

nym na NFZ zapisana jestem za 7 lat. To zbyt długi okres oczekiwania, by osiągnąć jakąkolwiek sprawność.

Dążę do życia jak najbardziej samodzielnego, niezależnego, ponieważ teraz nawet w czynnościach życia codziennego muszę polegać na innych. Moim całym światem są cztery ściany, a ogromną radość sprawia mi każde wyjście, każdy wyjazd nad jezioro czy spacer.

Jestem często uzależniona od pomocy mojej córki, a to ja chciałabym jej pomagać i nie sprawiać trudności w dorastaniu.

Do tego jednak potrzebuję Waszego wsparcia. Pieniądze ze zbiórki chciałabym przeznaczyć na zakup rękawicy rehabilitacyj-



nej i pokrycie kosztów specjalistycznej rehabilitacji, którą mam możliwość odbyć szybciej tylko prywatnie.

Za każde udostępnienie zbiórki, wsparcie mojej prośby – z całego serca już teraz dziękuję! Izabela”.

Każdy może pomóc Izie przez portal: siepomaga.pl/izabela-krukowska.





mObywatel 2.0

zrób to prościej

Najważniejsze dokumenty i usługi w jednej aplikacji

Nowoczesna aplikacja mObywatel 2.0 jest już dostępna do pobrania. Wśród innowacji, które ułatwią życie codzienne jej użytkownikom, są między innymi mDowód, Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy czy Bezpieczny Autobus. To właśnie dzięki tym usługom będzie można w Polsce szybciej załatwić sprawy urzędowe, zadbać o bezpieczeństwo najbliższych czy wsiąść za kółko od razu po zdanym egzaminie. mObywatel 2.0 to cyfrowa możliwość korzystania z usług administracji publicznej - pozwala nie tylko zaoszczędzić czas, ale także zrobić to prościej.



mDowód

Zdarza Ci się zapomnieć dowodu osobistego? To już przeszłość! mDowód masz zawsze przy sobie - w swoim smartfonie. Możesz bezpiecznie wylegitymować się nim prawie w każdej sytuacji: w urzędach, w przychodni, na poczcie czy zawierając umowy. Od 14 lipca mDowód działa niemal jak tradycyjny dowód osobisty!



Bezpieczny autobus

Szybko i wygodnie sprawdzisz stan autokaru, którym Ty lub Twoi bliscy wyruszą w podróż. Wystarczy, że w aplikacji wpiszesz numer rejestracyjny, a otrzymasz informacje o badaniach technicznych oraz polisie OC.



Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy

Pozwala świeżo upieczonym kierowcom na jazdę samochodem bez czekania na plastikowy dokument. Wystarczy kilka kliknięć, aby go aktywować.



Aplikację mobilną mObywatel 2.0 pobierzesz bezpiecznie i bezpłatnie ze sklepu Google Play i App Store.



Ministerstwo
Cyfryzacji

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Ks. Eugeniusz Sochacki honorowym obywatelem



Proboszcz parafii św. Piotra i Pawła w Czyżewie ks. kanonik Eugeniusz Sochacki na pożegnanie z parafią utytułowany został przez Radę Miejską Honorowym Obywatelem Gminy Czyżew. Ks. Sochacki przeszedł na emeryturę. Jest kapłanem 40 lat. Był pierwszym proboszczem parafii NMP Częstochowskiej w Łomży, następnie proboszczem w Śniadowie (2005 – 2011). W Czyżewie był 12 lat. Jest trzecim Honorowym Obywatelem Gminy Czyżew po prezydencie Lechu Kaczyńskim (2007 r.) i prof. Henryku Skarżyńskim (2014 r.) Nowym proboszczem w Czyżewie będzie dotychczasowy proboszcz parafii w Turośli ks. Krzysztof Karwowski, którego oficjalne powitanie nastąpi w niedzielę, 3 września (godz. 17.00). Fot. Patryk Wojtczuk

POWIAT ZAMBROWSKI

Awans nauczycieli powiatu zambrowskiego



Awansowani nauczyciele ze starostą zambrowskim Zbigniewem Teofilem Jachem i dyrektorami swoich placówek. Fot. M. Mioduszevska

Przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego wręczył 11 nauczycielom starosta zambrowski Zbigniew Teofil Jach. Awans otrzymali: Milena Dmochowska z I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Konarskiego; Sylwia Honorata Godlewska, Gabriela Zuzanna Lutostańska i Marta Sienicka z Zespołu Szkół Agropodsiębiorczości im. Szkół Podcho-

rażych Rezerwy; Justyna Agnieszka Śledziwska z Zespołu Szkół im. gen. Stefana Roweckiego „Grota”; Magdalena Jasińska z Bursy Szkolnej Nr 1; Aleksandra Ogonowska z Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej; Martyna Gwiazdowska, Justyna Pęska, Ewelina Joanna Przeździecka i Kamil Miszczuk ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Świętego Jana Pawła II w Długoborzu.



Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne w Kocach-Schabach, utworzone w budynku byłej szkoły podstawowej, zostało otwarte w piątek, 25 sierpnia. Jest pierwszą taką placówką w gminie Ciechanowiec i czwartą w województwie podlaskim. Będzie zapewniać opiekę 17 dorosłym niepełnosprawnym

(2 osobom korzystającym z pobytu całodobowego oraz 15 z pobytu dziennego). W Centrum są pokoje z łazienkami, sala rehabilitacji, gabinet zabiegowy, sala zajęć, pomieszczenia socjalne. Utworzenie Centrum kosztowało 2 560 tys. zł (dofinansowanie 2 400 tys. zł). Kieruje nim Katarzyna Kaczyńska.

Dożynki w Nowych Piekutach

Mszą świętą dziękczynną za zebrane plony rozpoczną się dożynki w Nowych Piekutach w niedzielę, 3 września, o godz. 11.00. Po mszy korowód dożynkowy przejdzie na plac Izby Tradycji Regionalnej Rolnictwa. Tam tradycyjne dzielenie się chlebem oraz zabawa, gościna i konkursy. Prezentacja zgłoszonych

do konkursu tradycyjnych stołów wiejskich, potraw regionalnych i nalewek odbędzie się o godz. 13.00. Dożynkowych gości będą bawiły występy zespoły Narwianie, Swojskie Melodie, Sami swoi i gwiazda wieczoru zespół Enjoy. Zabawa tańeczna z didżejem Mateuszem Szulcem rozpocznie się o godz. 20.00.

Zmarła sołtys



Zmarła wieloletnia sołtys Godlewa-Kolonii (gm. Czyżew) Anna Pewalczuk. Miała lat 49.

Uszkodzony gazociąg

W czasie prac na ulicy Sosnowej w Szepietowie koparka uszkodziła gazociąg. Sytuacja została opanowana, nikomu nic się nie stało.

Początek roku z mistrzem świata

Uczniowie szkoły w Kuleszach Kościelnych w poniedziałek, 4 września (godz. 10.00) rozpoczną rok szkolny spotkaniem z mistrzem świata w konkursie wsadów do kosza Piotrem Grabo Grabowskim.

Zawody zaprzęgów

XIX Podlaskie Zawody Tradycyjnego Powożenia Zaprzęgami Konnymi oraz piknik rodzinny „Pod biało-czerwoną” odbędą się koło Targowiska Miejskiego w Ciechanowcu (ul. Sienkiewicza) w niedzielę, 3 września, od godz. 12.00.

Zmarł proboszcz Puchał



Nie żyje proboszcz parafii w Puchałach (od 2004) ksiądz kanonik Jan Paweł Płoński (w latach 1994 – 2004 był proboszczem w Tabędzu). Miał 66 lat (40 lat w kapłaństwie). Został pochowany na cmentarzu w Sokołach.

Nauczycielski awans

Nauczycielki Szkoły Podstawowej w Rutkach Elżbieta Piszczatowska i Magdalena Świdzka uzyskały stopień nauczyciela mianowanego.

Szkoła muzyczna pod tą samą batutą

Dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej w Zambrowie Krzysztof Witkowski, który ponownie wygrał konkurs na to stanowisko, otrzymał w sali balowej Zamku Królewskiego w Warszawie z dyrektorami szkół i placówek artystycznych z całej Polski dyrektorską nominację na następną kadencję. Uroczystość uświetnił koncert prof. Klaudiusza Barana, rektora Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina.

Są słowa palące jak ogień.
Obracające wszystko w popiół!



Zniszczyła mnie plotka!

Ta która zbiła!

Iwona z Kolna: – Zerwałam z chłopakiem po tym, jak wyznaczaliśmy datę ślubu kościelnego. Oboje doszliśmy do wniosku, że ślub był chwytnym się brzytwy przez tonącego. Zerwaliśmy, bo Marek pił, a jak się upijał, bezceremonialnie dobierał się nawet do moich koleżanek. Tłumaczył się, że to nic takiego, bo nawet nie pamięta dziewczyny, do której się przystawiał. Myślałam, że ślub coś zmieni, ale kilka dni po wizycie w USC nakryłam go w dwuznacznej sytuacji z moją, co najgorsze, najlepszą przyjaciółką. Tłumaczył, jak zwykle: za dużo wypił, no i przecież do niczego nie doszło. To prawda. Nie doszło, ponieważ się pojawiłam, ale obrazu, że się z nią całuje, trzymając rękę między jej nogami, nie mogę zapomnieć do dzisiaj, choć upłynęło wiele lat. Myślę, że był uzależniony nie tylko od alkoholu, ale i od seksu.

Tamtego dnia, jakieś pół roku po naszym rozstaniu, wjechał do garażu, ale był tak pijany, że zasnął za kierownicą, zanim wyłączył silnik. Jego śmierć to był wypadek, a nie samobójstwo. Nawet jego rodzice mówili, że bym się nie obwiniała. Oni wiedzieli, jak było naprawdę. Po rozstaniu zamieszkał z nimi, ale matka źle znosiła jego pijaństwo. Czasami spał więc w garażu. Zatrut się spalinami.

Na pogrzebie czułam, że atmosfera wokół mnie gęstnieje. Znajomi niechętnie ze mną rozmawiali.

Moja mama przyniosła wieść, że podobno Marek popełnił samobójstwo, bo z nim zerwałam. Wkrótce było jasne: Marek zabił się przeze mnie! Nie miałam ani siły, ani ochoty się tłumaczyć. Po co, skoro oni już swoje wiedzą. Szkoda mi tylko było rodziców, bo ciągle słyszeli, co mówią ludzie.

Po tym wszystkim wyprowadziłam na drugi koniec województwa. Nie było łatwo, musiałam wynająć

mieszkanie, znaleźć pracę. Ale jeszcze parę lat później, gdy przyjechałam do mamy (tato już nie żył), usłyszałam syczący szept za sobą: „Mówię ci, to ona! Przez nią się otruł mój kuzyn”.

Po śmierci mamy sprzedałam piękny drewniany domek mojego dzieciństwa, który tak kochałam i nigdy więcej już tam nie byłam.

Dziwka z Dojczlandu

Ewa z Zambrowa: – W jeden wieczór zostałam dziwką z Dojczlandu. Na domowej imprezie wyraziłam pogląd, że prostytutkę można zgwałcić i facet powinien iść za to do więzienia. Dyskusja o tym wzięła się stąd, że było to w czasie, kiedy o gwałt na prostytutce został oskarżony europeoseł z Samoobrony. Zapomniałam o tej rozmowie, a tu po jakiś dwóch tygodniach mój chłopak zapytał mnie, w jakiej roli pracowałam w Niemczech. Zgodnie z prawdą powiedziałam, że opiekowałam się starszą panią. A on na to, że podobno byłam prostytutką. Pokaza-

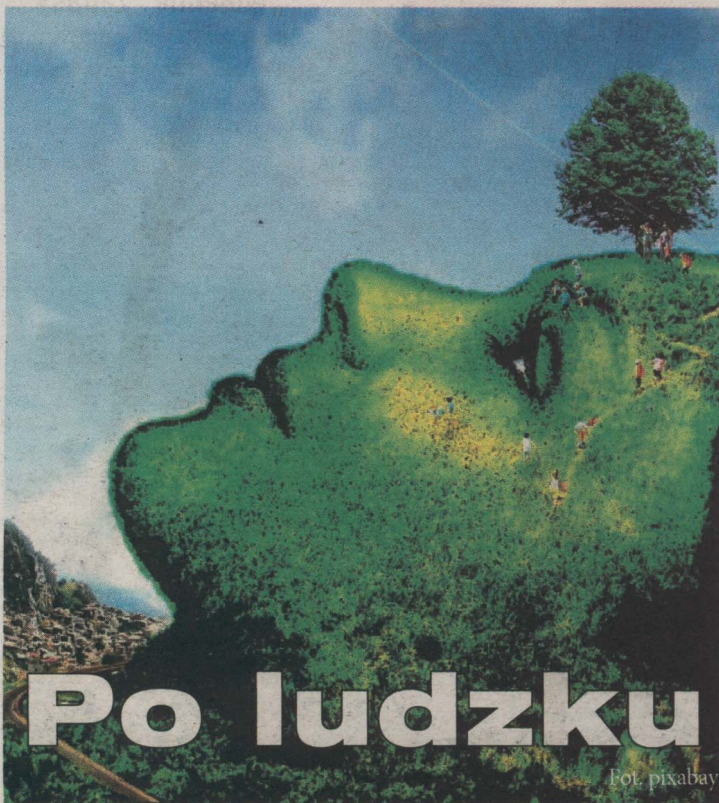
łam mu zdjęcie z moją podopieczną. Wiem, że mi uwierzył. Czułam się urażona, że w ogóle mogło mu przyjść do głowy, że zarabiałam jako prostytutka.

Zrobiłam małe dochodzenie i dowiedziałam się, kto rozsiewa takie bzdury. Zapytałam ją, dlaczego to robi? Powiedziała, że sama się przyznałam, bo skoro tak zaciekle bronie prostytutek, to mam w tym jakiś interes. A ona wie, co dziewczyny robią w Niemczech. Próbowałam tłumaczyć, ale im więcej mówiłam, tym bardziej czułam, że to nie ma sensu.

Mój chłopak wiedział, że mam rację. Myślę, że nie wytrzymał presji. Nie chciał być narzeczonym dziewczyny, o której mówią, że jest dziwką z Dojczlandu. Mówił, że mi wierzy, ale zaczął sam chodzić na spotkania ze znajomymi. Jakby się mnie wstydział. Powiedziałam mu, żebyśmy się już ze sobą nie męczyli. Rozstanie przebolełam, ale zaufanie do ludzi nadal leży w gruzach.

JOANNA PAWLIKOWSKA

Teraz mam dużo czasu i zastanawiam się, czy dobrze zrobiłam nie oddając matki do domu opieki. Nigdy nie usłyszałam od niej nawet słowa „dziękuję”



Tymczasowo na zawsze

Maryla miała 35 lat, kiedy jej matka dostała udaru. Mieszkała sama w małym domku niedaleko od jej miasteczka. Nie jest jedynaczką, ma siostrę i brata, ale oni wyemigrowali w dalsze zakątki Polski. Matka trafiła do szpitala w miasteczku. Ze szpitala Maryla wzięła ją do siebie, do bloku.

– Mieliliśmy ładne mieszkanie, cztery pokoje z kuchnią. Każda córka miała swój pokój, my sypialnię i był salon. Oddałam matce naszą sypialnię, spaliśmy z mężem w salonie na rozkładanej kanapie. Bo miało być przecież na tymczasem, wierzyłam, że matka dojdzie do siebie i wróci do swojego domu – opowiada Maryla.

Pierwsze miesiące nie były łatwe, ale w całej rodzinie była nadzieja, że babcia odzyska sprawność. Miała porażoną jedną stronę, ale mówiła, był z nią kontakt. Niestety, nie miała w sobie woli walki, a może skutki choroby były zbyt poważne? Została w łóżku, leżąca, w pieluchach, wymagająca stałej opieki.

Czas mijał, stan matki nie ulegał poprawie. Tymczasowa sytuacja zaczęła się przedłużać. Rozmawiała z rodzeństwem, oni umyli ręce. Matka została u nich w bloku.

Dziewczynki miały wtedy lat osiem i dziesięć, same jeszcze wymagały czasu i opieki. Babcia nie była miła jak kiedyś, często denerwowała się, krzyczała, była marudna.

– Brałam wszystko na siebie, mycie, karmienie, pieluchy. A przecież pracowałam, zaglądała wtedy do mamy sąsiadka, której za to płaciłam. Czas mijał, nie chciałam obciążać córek, mąż był coraz bardziej wściekły. Sugerował, żebym znalazła jakiś dom pomocy. Ale ja myślałam, jak to, oddać gdzieś własną matkę? – mówi Maryla.

Po trzech latach mąż odszedł. Postawił ultimatum: albo Maryla wyprowadza matkę z domu, albo on znika. Ma dosyć spania w salonie, życia wśród pieluch i zapachu moczu.

– Taka jest prawda, nawet gdyby człowiek się nie wiem jak starał, w domu leżącej osoby jest specyficzny zapach. Myłam matkę, zmieniałam pościel, ale chory człowiek pachnie zupełnie inaczej – mówi Maryla.

Córki mówiły, że wstydziły się z tego powodu zapraszać kogokolwiek do domu. Nie chciały też, żeby znajomi słuchali krzyków babki i jej ciągłego zawracania głowy. Wołały same zniknąć z domu.

Mąż po rozwodzie wyjechał do pracy za granicę. Niczego nie chciał, nawet przepisał na Marylę swoją część mieszkania. Powiedział jej, że robi błąd, bo mogli mieć dobre życie. Ale on nie brał ślubu z teściową.

– Czułam, że ma sporo racji, ale co mogłam zrobić? Uważałam, że to mój obowiązek zajmować się chorą matką, choć dawała nam popalić – mówi ze smutkiem.

Córki wyjechały po maturze na studia. Praktycznie przestały przyjeżdżać do domu. Jeśli wpadały, to jak po ogień. Wakacje też spędzały z dala od miasteczka.

– Miałam i mam do nich o to żal. Że żadna nie zapytała, czy nie trzeba z babcią kilka dni zostać, żebym mogła wyjechać gdziekolwiek, odpocząć od tego kieratu. Pytałam je, dlaczego. Wykrzyczały, że babki się zwyczajnie brzydzą, że przez nią straciły dzieciństwo i ojca.

Przynajmniej, że sporo w tym racji. Nie miała dla nich tyle czasu, ile mają normalne matki. Nie jeździła na wycieczki, na wczasy, rzadko wychodziły gdzieś razem, bo nigdy nie było z kim zostawić babci. Ale przecież to jej matka, żywy człowiek, kiedyś dawała wnuczkom dużo serca i one uwielbiały jej wiejski domek. Dlatego nie rozumie, dlaczego córki nie chciały zrozumieć całej sytuacji. Wie, że są młode, ale też będą stare i mogą być obłożnie chore.

Domek dzieciństwa

Jedyną jej rozrywką były wyjazdy do rodzinnego domu, zatrudniała czasami opiekunkę, żeby choć na dzień się wyrwać. Posiedzieć samej w ogrodzie, popatrzeć wiosną, jak kwitną jabłonie.

– Wiedziałam, że rodzeństwo mi nie pomoże. Ale już byłam trochę mądrzejsza. Kazałam im płacić miesięcznie na utrzymanie matki i rzec się spadku do naszego domku. Uznałam, że choć tyle mi się po latach należy. Powiedziałam, że jeśli nie chcą, przywiozę im matkę i zostawię pod progiem. Bez szemrania się zgodzili – opowiada Maryla.

Do życia w kieracie z czasem przywykła. Do wiecznego patrzenia na zegarek, do uwiązania, do pieluch, do niezadowolenia matki. Opiekowała się nią równo dwadzieścia lat.

– Matka zmarła na zapalenie płuc. Ostatnie dni spędziłam z nią w szpitalu. Była jeszcze przytomna. Nigdy nie usłyszałam od niej „dziękuję”... – urywa Maryla.

Przez pierwsze miesiące nie wiedziała, co ma ze sobą zrobić. Dalej bała się wyjść na dłużej z domu, nie śmiała nigdzie na kilka dni pojechać. Powoli przyzwyczajała się do wolności. Przepracowała jeszcze pięć lat do emerytury. Sprzedała z ulgą mieszkanie w bloku. Zrobiła remont w domku na wsi. Resztę pieniędzy ma na lokacie.

– Na mój dom opieki, bo na córki nie mam co liczyć, a i nie chcę marnować komuś życia. Powiedziałam im o tym, znalazłam sobie nawet miejsce, gdzie mają mnie oddać, jak już będę niedołączna – wyznaje.

Mogłaby podróżować, ale nie ma w niej wcale takiej potrzeby. Lubi swój domek, ciszę, spokój, wzięła sobie psa ze schroniska. Chodzą na dalekie spacery. Ma czas na rozmyślenia, zastanawia się nad swoim życiem. Współczuje swojej matce, która przecież była młodsza od niej, kiedy stała się niedołączna.

Bez odpowiedzi

Czasami zastanawia się, co by było, gdyby oddała matkę do domu opieki. Czy byłiby do dziś z mężem razem? Czy miałaby z córkami lepszy kontakt? A może córki by uznały, że jest niedobrym człowiekiem, bo nie opiekowała się własną matką?

– Tego już się nie dowiem. Wiem jedno, zmarnowałam dwadzieścia lat życia, straciłam córki i męża. Ale zachowałam się „po ludzku”, wypełniłam moralny obowiązek wobec matki. Tylko czy nie zawiodłam w tym wszystkim swojej rodziny, czy to był dobry wybór?

(Imiona zostały zmienione. Źródło: onet).

MAGDALENA GOROSTIZA

Mimo buńczucznych zapowiedzi władz, że jesteśmy „silni, zwarci, gotowi” i „nie oddamy ani guzika”, Polska w 1939 roku nie była przygotowana do wojny z Niemcami, a zawarte sojusze okazały się nic niewarte

„Wojenne” pożyczki

„Z radością stwierdzam, że wśród nas nie znalazł się ani jeden rolnik, który by nie zadeklarował pewnej kwoty zarówno na F.O.N. (Fundusz Obrony Narodowej – red.) jak i na P.O.P. (Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej – red.). Jakkolwiek gromada nasza liczy szesnastu gospodarzy o średniej zamożności, udało nam się zebrać na F.O.N. pięć metrów żyta, zaś na P.O.P. 690 zł”, informował w czerwcu 1939 roku Stanisław Pieńkowski z Pieńków Borowych (gm. Jedwabne).

Pieńkowski gospodarzył na 15 hektarach. Na pożyczkę lotniczą wpłacił 500 zł i od razu zrzekł się jej „na rzecz ukochanej ojczyzny”. Ustanowiona przez państwo pożyczka na rozwój lotnictwa miała bowiem charakter oprocentowanych obligacji (5 proc. w stosunku rocznym na 15 lat). W ten sposób jego pożyczka udzielona państwu stała się darowizną.

„Apeluję teraz do wszystkich braci rolników i zachęcam, abyście czynili to samo, gdyż tego wymaga od nas dzisiejsza rzeczywistość Polski”, wzywał Pieńkowski do ofiarności i wpłacania pieniędzy na łamach „Tygodnika Ziemi Łomżyńskiej”.

W czerwcu 1939 roku Polacy byli przekonani, że wojna jest nieuchronna. Zapowiadały ją wcześniejsze zajęcia Czechosłowacji i wcielenie Austrii, a teraz żądanie utworzenia przez ziemię polskie eksterytorialnego korytarza, łączącego Niemcy z Gdańskiem, które Polska stanowczo odrzuciła i niemieckie prowokacje przygraniczne. Niezależnie od tego, gminy, miasta, powiaty, organizacje społeczne, obywatele spontanicznie organizowali zbiórki na konkretne cele.

Mieszkańcy Łomży zebrali 16 492 zł na samolot.

Łomża, choć miasto miało kłopoty finansowe, z własnego budżetu przekazała 5 tys. zł na zakup karabinu maszynowego. Do zbiórki tej dołączyli uczniowie i nauczyciele szkół z Łomżyńskiego.

Powiat łomżyński (przed wojną należał do niego obecny powiat kolneński i zambrowski) na pożyczkę lotniczą wpłacił 339 297 zł. Złożyły się na tak znaczącą kwotę

Przed godziną w



Plakat promujący Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej

wpłaty gmin: Bożejewo – 14 940 zł, Chlebotki – 7 680 zł, Czerwone – 9 100 zł, Długobórz – 16 020 zł, Drozdowo – 16 540 zł, Jedwabne – 28 940 zł, Kolno – 26 020 zł, Kołaki – 10 040 zł, Kupiski – 9 220 zł, Lubotyń – 6 100 zł, Mały Płock – 14 440 zł, Miastkowo – 8 440 zł, Nowogród – 8 120 zł, Puchały – 21 240 zł, Przytuły – 14 120 zł, Rogienice – 10 380 zł, Rutki – 11 420 zł, Stawiski – 24 020 zł, Śniadowo – 10 000 zł, Szczepankowo – 11 120 zł, Szumowo – 17 800 zł i Zambrów – 43 597 zł.

„Niemał bez przerwy do kas Pożyczki ciągnęli głównie ludzie niezamożni, ludzie pracy umysłowej i fizycznej, a wreszcieariatwa, pragnąca nie pożyczyc, ale podarować Państwu zawartość swoich skarbonek, dochody spółdzielni uczniowskich”, pisał „Dziennik Białostocki”.

W całym kraju na pożyczkę lotniczą zebrano ponad 400 mln złotych.

Do kopania!

„Wszyscy do kopania rowów przeciwlotniczych! Oto apel, z którym zwróciły się władze miejskie do mieszkańców miast”,

donosił w sierpniu „Kurier Białostocki”.

Rowy miały powstać na placach, skwerach i terenach niezabudowanych i być schronieniem w czasie nalotów bombowych.

W niedzielę, 27 sierpnia, roboty lustrował wojewoda białostocki Henryk Ostaszewski z komendantem wojewódzkim policji. Inspekcja wypadła pomyślnie, wojewoda ocenił, że wszędzie był „duży zapal i zrozumienie ludności do wagi wykonywanej pracy”.

Do kopania zgłaszały się także kobiety i starsze dzieci.

Do modlitwy!

W święto Matki Boskiej Częstochowskiej, 26 sierpnia, na Jasną Górę przybyły pielgrzymki ze wszystkich stron kraju. Modliły się do „Najświętszej Maryi Panny Królowej Korony Polski na uproszenie błogosławieństwa dla narodu polskiego i pomyślności dla ojczyzny, zagrożonej przez nieprzyjaciół. Wśród pielgrzymów panuje budująca pobożność i niezachwiana wiara w opiekę Matki Najświętszej”, pisała „Polska Zbrojna”.

„Wojenne” zapasy

30 sierpnia w aptekach pojawiły się maseczki przeciwigazowe z okularami w cenie 4,50 zł za sztukę, informowała prasa. Dostępne miały być także „prowizoryczne” maseczki bez okularów w cenie 2,30 zł. W przygotowaniu były półkilogramowe paczki z węglem aktywowanym za kilka groszy. W razie potrzeby należało na chusteczkę wysypać trochę węgla, zasłonić nią usta i nos i przejść przez chmurę gazową. Maski przeciwigazowe C2 były niedostępne.

Ze wzrostem napięcia, czytelnie zapowiadającego wojnę, ze sklepów zniknęły towary spożywcze. Ludzie robili „wojenne” zapasy.

Każdy młyn został zobowiązany do utrzymania minimalnego zapasu, który miał być równy miesięcznej produkcji mąki i kasz, informował 31 sierpnia „Kurier Białostocki”.

Kobiety do broni!

„Kobiety polskie nie po raz pierwszy gotowe są walczyć o niepodległość swojej ojczyzny. Pójdą mężczyźni Polacy, pójdą tak samo kobiety polskie, aby bronić granic najdroższej ziemi swojej”, pisał w odezwie w sierpniu Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet.

Odwołany seans

Tuż przed wojną została zakończona ekranizacja powieści „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej według scenariusza Jarosława Iwaszkiewicza. Gazety zapowiadały premierę filmu w Warszawie na wtorek, 5 września. Do końca roku film byłby wyświetlany także w Łomży...

1 września...

1 września 1939 roku o godz. 4.48 salwa dział niemieckiego pancernika „Schleswig-Holstein” rozpoczęła szturm na polską placówkę na Westerplatte. Wśród obrońców był szeregowy Czesław Dzierzgowski z Sulim (gm. Nowogród)...

Kilka godzin później niemieckie bomby spadły na Warszawę i na Łomżę...

MARIA TOCKA

(Czesław Dzierzgowski przeżył, po ponad 5 latach w niewoli wrócił na ojcowiznę w Sulimach. Zmarł 21 listopada 2000 r.).

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!

Bez dodatku
za ekspres!

Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00

Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI
OGRODZENIOWEJ.

Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.

86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.0150/2023-o-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.

com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

(fak/sms)

O B W I E S Z C Z E N I E

Zgodnie z art. 11a ust. 1, art. 11f ust. 3 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz. U. z 2023 r. poz. 162), zawiadamia się, że w dniu 25.08.2023 r. Starosta Kolneński wydał decyzję nr 11/2023 o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: „Rozbudowa drogi gminnej Stare Guty-Kowalewo nr 104262B” oraz zatwierdził podział nieruchomości.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI OBJĘTYCH INWESTYCJĄ:

Działki drogowe nr ewid.: 31, 130 – obręb nr 0002 Bagińskie, gmina Grabowo, 290/1, 290/2, 293, 297, 450 – obręb nr 0011 Guty Podleśne, gmina Grabowo, 97, 100/1, 101, 118 – obręb nr 0027 Stare Guty, gmina Grabowo;

Działki powstałe w wyniku podziału nieruchomości przechodzące pod drogę (w nawiasie dotychczasowy nr nieruchomości) nr ewid.: 1/2 (1/1) – obręb 0027 Stare Guty, gmina Grabowo; 168/1 (168), 169/1 (169), 170/1 (170), 171/1 (171), 172/1 i 172/2 (172), 173/1 (173), 174/1 (174), 175/1 (175), 176/1 i 176/2 (176), 250/1, 250/2, 250/3 i 250/4 (250), 251/1 (251), 253/1 (253), 295/1 (295), 296/1 (296) – obręb 0011 Guty Podleśne, gmina Grabowo; 2/6 (2/4), 143/3 (143/1), 2/8 (2/5), 5/14 (5/1), 5/16 (5/2), 5/18 (5/7), 5/20 (5/9), 143/5 (143/2), 131/1 (131) – obręb nr 0002 Bagińskie, gmina Grabowo.

Z w/w. decyzją pozostałe strony postępowania mogą się zapoznać w Starostwie Powiatowym w Kolnie, ul. 11 Listopada 1, 18-500 Kolno, pok. 203, w godzinach 8:00 – 15:00, w terminie 14 dni od dnia obwieszczenia w prasie lokalnej.

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.

com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Rzeźnia kupi bydło pourazowe
do uboju z konieczności.

Tel. 511 – 075 – 866 lub
662 – 396 – 670

(fak.0152/2023-o)

Zakupię każdy stan, całe
i uszkodzone prasy belujące
Sipma, Warfama,
Metal Fach itd. Dzwonić.

Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Zakupię ciągniki, każdy model,
rok, stan, całe i uszkodzone.

Ursus, Massey Ferguson, John
Deere, Same, Lamborghini,

Deutz, Polmot, Farmer, Pronar,
MTZ Belarus, Kioti, Kubota,

New Holland, Ford, Fiat, Zetor,
Landini, Valtra, Valmet,

Farmtrac, Foton, Case,

Renault, Władimirec itd. Dzwonić.

Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Prezydent Miasta Łomża

podaje do publicznej wiadomości, że w jego siedzibie w Urzędzie Miejskim w Łomży, Stary Rynek 14, na tablicy ogłoszeń wywieszony został wykaz nieruchomości, zabudowanej budynkiem, stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w Łomży przy ul. Nowej 2, przeznaczonej do oddania w najem.

Prezydent Miasta Łomża

podaje do publicznej wiadomości, że w jego siedzibie w Łomży przy ul. Stary Rynek 14, na tablicy ogłoszeń wywieszony został wykaz nieruchomości, zabudowanej budynkiem, stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w Łomży przy ul. Nowej 2, przeznaczonej do oddania w najem.

TOWARZYSKIE

Poznam Panią do 45 lat.
Tel. 733 – 589 – 600

(p-001660-o)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki
– klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.0097/2022-o-i)

USŁUGI

Łazienki profesjonalnie,
malowanie, remonty.
20 lat doświadczenia.
Tel. 796 – 270 – 960

(p-001658-o)

INFORMACJA O WYKAZIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) Burmistrz Stawisk informuje, iż w dniach od 01 do 21 września 2023 r. w Urzędzie Miejskim w Stawiskach, na stronie internetowej www.stawiski.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.stawiski.pl zostanie podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia i zamiany: lokal mieszkalny nr 8, położony w Stawiskach, ul. Polowa 14, lokal mieszkalny nr 1, położony w Stawiskach, ul. Krzywe Koło 6, oraz działka nr 406/4 przeznaczona do zamiany.

BURMISTRZ STAWISK
Agnieszka Rutkowska

Chcesz zamieścić ogłoszenie lub reklamę w „Kontaktach”?

Zadzwoń, napisz

nasi przedstawiciele pomogą, doradzą:

tel. 86 216 42 43, fax. 86 216 57 11

kom. 506 448 884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie ogłoszenia i reklamy
zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Opel Astra H, (2006), 1.7 cdi, opłaty i przegląd ważne do lutego 2024 r., przebieg 310 000 km, diesel, cena 6 000 zł do negocjacji, tel. 797 - 686 - 734

(o/b)

Sprzedam BMW E87, (2006), benzyna, auto zadbane, opłaty ważne cały rok, szyberdach, klimatyzacja, cena 19 900 zł do negocjacji, tel. 574 - 946 - 449

(o/b)

Sprzedam Peugeot 307 SW, (2005), 2.0 benzyna, elektryczne szyby, panoramiczny dach, wspomaganie, cena 6 300 zł, tel. 607 - 447 - 991

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Touran, (2009), 2.0 TDI, diesel, auto czyste, zadbane, regularnie serwisowane, wspomaganie, klimatyzacja, cena 25 500 zł, tel. 600 - 590 - 144

(o/b)

Sprzedam Citroen C4, (2010), 1.6 hdi, diesel, środek zadbane, klimatyzacja sprawna, opłaty aktualne, stan bardzo dobry, cena 16 900 zł do negocjacji, tel. 603 - 054 - 981

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (2015), drugi właściciel, auto w pełni sprawne, w ciągłej eksploatacji, przebieg 159 000 km, cena 33 900 zł do negocjacji, tel. 516 - 519 - 069

(o/b)

Sprzedam Lexus is220d, (2008), diesel, wszystko sprawne, bogate wyposażenie, 177 KM, kolor czarny, przebieg 192 000 km, cena 23 000 zł, tel. 796 - 635 - 190

(o/b)

Sprzedam BMW EE90, (2007), 2.0 benzyna, auto zadbane, garażowane, w ciągłej eksploatacji, klimatyzacja, radio CD, cena 18 000 zł do negocjacji, tel. 505 - 726 - 792

(o/b)

Sprzedam Audi A2, (2002), 1.4 benzyna, stan dobry, od roku nieużywany, przebieg 290 000 km, 75 KM, cena 5 300 zł do negocjacji, tel. 510 - 389 - 871

(o/b)

Sprzedam Alfa Romeo 159, (2006), benzyna, 185 KM, polski salon, kolor szary, przebieg 161 000 km, cena 7 900 zł, tel. 732 - 920 - 979

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf V, (2006), 1.9 tdi, 105 KM, ubezpieczenie i przegląd ważne do lutego, elektryczne szyby, lusterka, cena 15 000 zł, tel. 502 - 413 - 080

(o/b)

Sprzedam Ford Focus MK3, (2018), 1.5 diesel, auto w bardzo dobrym stanie, serwisowane, bardzo małe spalanie, cena 37 000 zł do negocjacji, tel. 602 - 329 - 752

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2014), benzyna, auto dynamiczne, oszczędne, klimatyzacja, ciemne szyby, kolor czarny, przebieg 84 000 km, cena 40 500 zł do negocjacji, tel. 793 - 760 - 702

(o/b)

Sprzedam Seat Leon, (2013), 1.6 diesel, klimatyzacja, komplet kół zimowych, 66 KM, przebieg 289 000 km, cena 16 900 zł, tel. 508 - 183 - 852

(o/b)

Sprzedam Mercedes E200, (2009), diesel, 136 KM, stan dobry, skórzana tapicerka, auto użytkowane na co dzień, przebieg 379 500 km, cena 30 900 zł, tel. 791 - 773 - 075

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (2015), 1.6 diesel, 136 KM, nawigacja, świeżo po wymianie rozrządu, czujnik zmiernych, cena 27 900 zł do negocjacji, tel. 507 - 543 - 870

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 4, (2000), auto sprowadzone z Niemiec, pierwszy właściciel w kraju, nowy rozrząd, benzyna, brak oznak korozji, cena 8 800 zł do negocjacji, tel. 530 - 748 - 890

(o/b)

Sprzedam Opel Vectra C, (2002), benzyna, w posiadaniu od 6 lat, 122 KM, w 2020 r. wymieniony licznik, cena 6 900 zł, tel. 506 - 292 - 021

(o/b)

Sprzedam Skoda Octavia, (2004), benzyna, 149 KM, od nowości jeden właściciel - kobieta, kolor czarny, przebieg 149 000 km, cena 14 300 zł, tel. 517 - 976 - 109

(o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2003), 1.7 diesel, stan dobry, wymaga kilku poprawek lakierniczych, nowe ubezpieczenie, cena 3 490 zł do negocjacji, tel. 512 - 946 - 720

(o/b)

Sprzedam Renault Clio, (2009), 1.2 benzyna, stan bardzo dobry, wnętrze czyste i zadbane, auto od nowości garażowane, cena 14 600 zł do negocjacji, tel. 501 - 865 - 808

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (2005), diesel, auto w bardzo dobrym stanie technicznym i wizualnym, klimatyzacja, cena 9 500 zł, tel. 513 - 301 - 468

(o/b)

Sprzedam Toyota Auris, (2007), 2.0 diesel, stan bardzo dobry, niskie spalanie, kolor srebrny, cena 15 800 zł, tel. 504 - 930 - 328

(o/b)

Sprzedam Suzuki Insignis, (2004), auto sprowadzone z Niemiec, diesel, przegląd i ubezpieczenie ważne do lutego 2024 r., cena 8 300 zł do negocjacji, tel. 530 - 060 - 479

(o/b)

Sprzedam Honda City, (2006), 1.3 benzyna, auto w ciągłej eksploatacji, sprawne technicznie, opony zimowe, przebieg 169 000 km, cena 10 800 zł do negocjacji, tel. 572 - 188 - 070

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2007), 1.9 cdti, diesel, auto 7-osobowe, wymieniony rozrząd, nowy akumulator, cena 10 900 zł, tel. 515 - 088 - 885

(o/b)

Sprzedam Volvo C70, (2007), diesel, 185 KM, trzeci właściciel, 2 komplety opon z felgami, auto serwisowane na bieżąco, cena 28 000 zł do negocjacji, tel. 513 - 372 - 787

(o/b)

Sprzedam Audi A4 B6, (2003), 2.0 benzyna + gaz, przegląd i ubezpieczenie ważne do maja 2024 r., drugi właściciel, stan dobry, cena 12 000 zł do negocjacji, tel. 782 - 305 - 445

(o/b)

KUPON BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

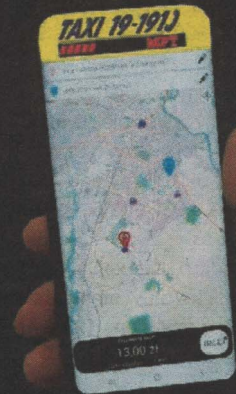
Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

Pobierz aplikację mobilną



Najlepsza aplikacja w mieście

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam agregat ścierniskowy, sprowadzony ze Szwecji, stan bardzo dobry, zabezpieczenia sprzężynowe, cena 5 900 zł do negocjacji, tel. 510 - 864 - 707

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik Cynkomet, 8 ton, stan dobry, burty i rama w ocynku, wałek ze sprzęgłem, cena 27 500 zł do negocjacji, tel. 535 - 960 - 800

(o/b)

Sprzedam 30 bel sianokiszonki, cena 250 zł za belę, tel. 515 - 830 - 196

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą, stan dobry, cena 11 000 zł, tel. 515 - 830 - 196

(o/b)

Sprzedam beczkowóz, 4 000 litrów, cena 7 000 zł, tel. 515 - 830 - 196

(o/b)

Sprzedam 5 ton owsa, cena 80 zł za q, tel. 515 - 830 - 196

(o/b)

Sprzedam kombajn Claas Dominator 66, w bardzo dobrym stanie, w pełni sprawny, cena 40 000 zł do negocjacji, tel. 516 - 550 - 307

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik, (1990), 8 ton, stan dobry, do małych poprawek, cena 11 000 zł do negocjacji, tel. 511 - 203 - 782

(o/b)

Sprzedam ładowacz czółowy Stoll, (2000), 3-sekcyjny, cena 5 800 zł, tel. 789 - 149 - 654

(o/b)

Sprzedam ścinacz zielonek Stalmech, sprawny, od kilku lat stoi nieużywany, cena 9 500 zł, tel. 509 - 628 - 118

(o/b)

Sprzedam agregat podorywkowy Kongsilde, 13 zębów, szerokość robocza 3 m, stan bardzo dobry, cały w oryginale, cena 5 200 zł, tel. 519 - 784 - 135

(o/b)

Sprzedam pług Kverneland, 3-skibowy, obrotowy, elementy robocze w bardzo dobrym stanie, rama 3+1, przedpłużki, cena 17 800 zł do negocjacji, tel. 507 - 314 - 692

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon Super Z-056, (1987), cały czas garażowany, stan wzorowy, nie wymaga wkładu, cena 52 000 zł do negocjacji, tel. 504 - 520 - 275

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz Biardzki, 2 200 litrów, belka 18 m, w pełni sprawny, cena 19 000 zł, tel. 660 - 679 - 370

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik, 2-osiowy, na resorach, stan dobry, cena 3 200 zł, tel. 784 - 954 - 514

(o/b)

Sprzedam sadzarkę do ziemniaków, czeska, stan dobry, cena 950 zł, tel. 784 - 954 - 514

(o/b)

Sprzedam pługi obrotowe Niemeier, (2008), cena 7 800 zł, tel. 511 - 279 - 861

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz Amazone ZA-U 1801, stan dobry, sterowany hydraulicznie, wałek w komplecie, garażowany, cena 5 800 zł, tel. 511 - 945 - 771

(o/b)

Sprzedam agregat podorywkowy Tiemann, 3 m, wysoka i masywna rama, wał na łożyskach, cena 10 000 zł do negocjacji, tel. 692 - 313 - 110

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika Brochard, łańcuchy hakowe, ładowność 10 ton, stan bardzo dobry, cena 23 500 zł do negocjacji, tel. 602 - 862 - 037

(o/b)

Sprzedam agregat uprawowy Inter-Tech, 3 m, w bardzo dobrym stanie, cena 9 000 zł, tel. 506 - 356 - 619

(o/b)

Sprzedam wał uprawowo-siewny Euro-Masz, 3 m, cena 9 500 zł, tel. 500 - 795 - 193

(o/b)

Sprzedam siewnik Gaspardo, 6-rzędowy, dodatkowe kółko ugniatające, stan bardzo dobry, cena 72 000 zł do negocjacji, tel. 669 - 299 - 397

(o/b)

Sprzedam wóz asenizacyjny, pojemność 8 000 litrów, stan bardzo dobry, cena 29 000 zł do negocjacji, tel. 663 - 087 - 085

(o/b)

Sprzedam kombajn John Deere 965, w stanie bardzo dobrym, cena 24 000 zł, tel. 602 - 357 - 301

(o/b)

Sprzedam wóz paszowy, 10 m³, w bardzo dobrym stanie, wysyp z prawej i lewej strony, cena 25 500 zł, tel. 506 - 322 - 646

(o/b)

Sprzedam pługi 4-skibowe Wirax, zagonowe, zabezpieczenia śrubowe, szerokość robocza około 120 cm, cena 2 900 zł, tel. 885 - 628 - 727

(o/b)

Sprzedam dojarękę przewodową Westfalia, (1999), kompletna, cena 9 500 zł, tel. 517 - 976 - 109

(o/b)

Sprzedam wał pierścieniowy, pierwszy właściciel, 3 m, stan bardzo dobry, mało używany, cena 8 500 zł do negocjacji, tel. 663 - 087 - 085

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Bizon, (1975), w stanie dobrym, nową opony, cena 12 600 zł do negocjacji, tel. 795 - 982 - 700

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz Renal, 600 litrów, szerokość lanc 15 m, sprawny, cena 3 800 zł, tel. 511 - 945 - 771

(o/b)

Sprzedam agregat uprawowy Bomet, (2010), 3,20 m, w idealnym stanie, w oryginale, mało używany, cena 5 500 zł do negocjacji, tel. 728 - 184 - 809

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Krone Swardo, w stanie dobrym, 6 m, grabienie do boku, cena 12 000 zł do negocjacji, tel. 668 - 085 - 594

(o/b)

Sprzedam pługi 3-skibowe Grudziądź, w bardzo dobrym stanie, cena 1 550 zł, tel. 606 - 596 - 550

(o/b)

Sprzedam wycinak Troliet TU-195, (2006), stan bardzo dobry, wysokość cięcia 190 cm, gotowy do pracy, cena 5 200 zł do negocjacji, tel. 535 - 960 - 800

(o/b)

Sprzedam kultywator, wałek o szerokości 2,10 m, elementy robocze w bardzo dobrym stanie, cena 1 550 zł do negocjacji, tel. 606 - 596 - 550

(o/b)

Sprzedam wał posiewny, stan bardzo dobry, szerokość 2 m, niemalowany, niespawany, cena 4 700 zł, tel. 510 - 969 - 979

(o/b)

Sprzedam siewnik do zboża Stegsted, 4 m szerokości, znaczniki, wózek transportowy, cena 5 000 zł, tel. 696 - 491 - 676

(o/b)

Sprzedam pług Kverneland, 5-skibowy, 16 cali, cena 6 700 zł, tel. 695 - 519 - 500

(o/b)

Sprzedam owijkę stacjonarną Sipma, folia 50, stan bardzo dobry, wszystko sprawne, do końca użytkowana, cena 3 300 zł, tel. 694 - 678 - 638

(o/b)

Sprzedam pługi Unia Grudziądź 4, stan bardzo dobry, cena 8 000 zł, tel. 880 - 072 - 183

(o/b)

Sprzedam zgrabiarko-przetrzaskarkę Kuhn, stan dobry, wszystko sprawne, cena 2 700 zł, tel. 694 - 678 - 638

(o/b)

Sprzedam agregat talerzowy Unia Ares TL, (2009), wał rurowy, zabezpieczenia gumowe, cena 10 500 zł, tel. 504 - 713 - 476

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



JUBILEUSZ
50 LAT



GMINA
PIĄTNICA

02 WRZEŚNIA

10⁰⁰ **MSZA ŚWIĘTA**

w Kościele pw. Przemienienia
Pańskiego w Piątnicy

11³⁰ **REKONSTRUKCJA BITWY 1920
UROCZYSTA DEFILADA**

Fort III, Piątnica Poduchowna

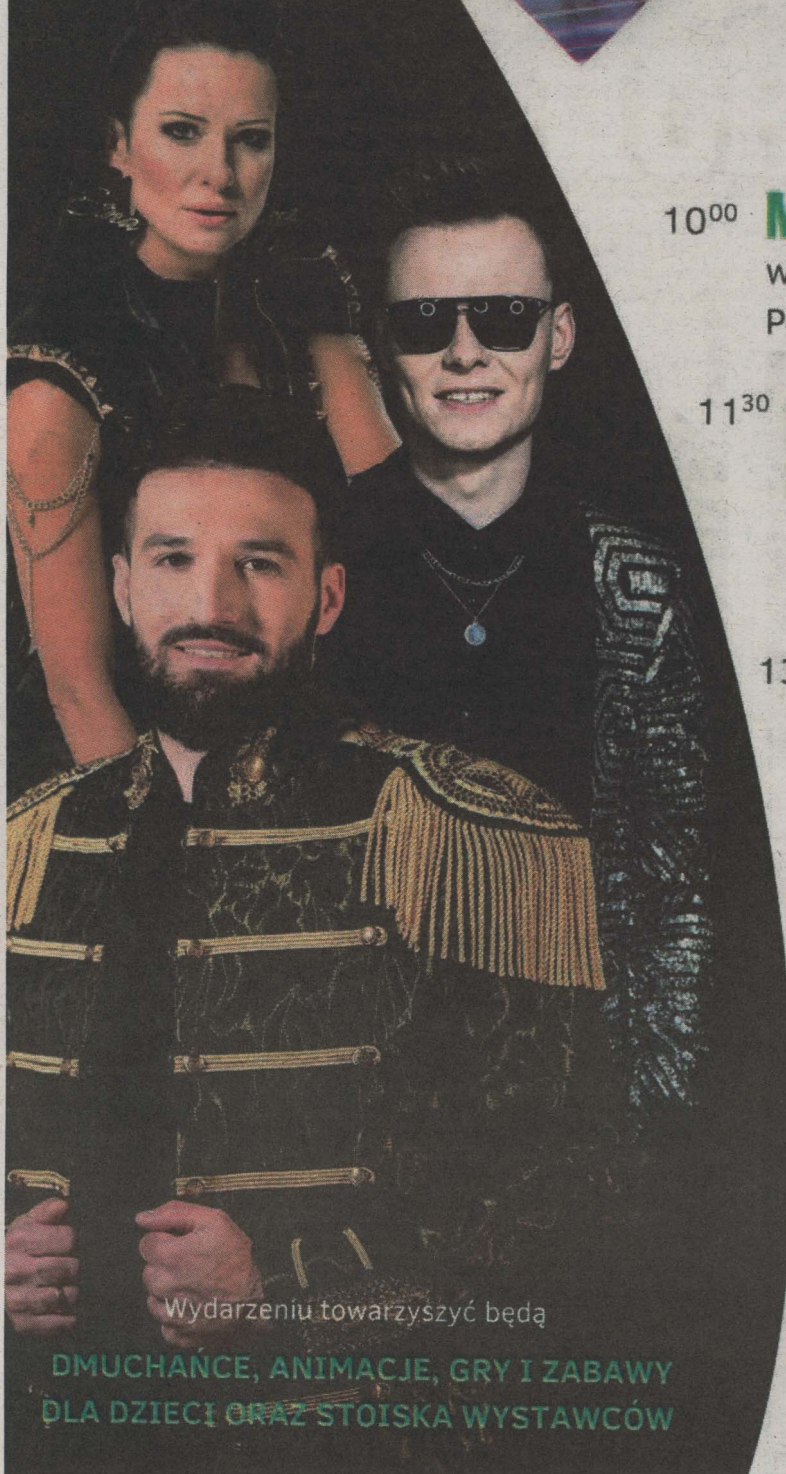
13³⁰ **OFICJALNE ROZPOCZĘCIE
OBCHODÓW 50-LECIA GMINY**

Boisko trawiaste przy Centrum
Usług Samorządowych w Piątnicy

15⁰⁰ **KONKURS KULINARNY
SMAKOFF PIĄTNICA
PIKNIK HISTORYCZNY
KONCERTY**

Uczniowie szkół Gminy Piątnica

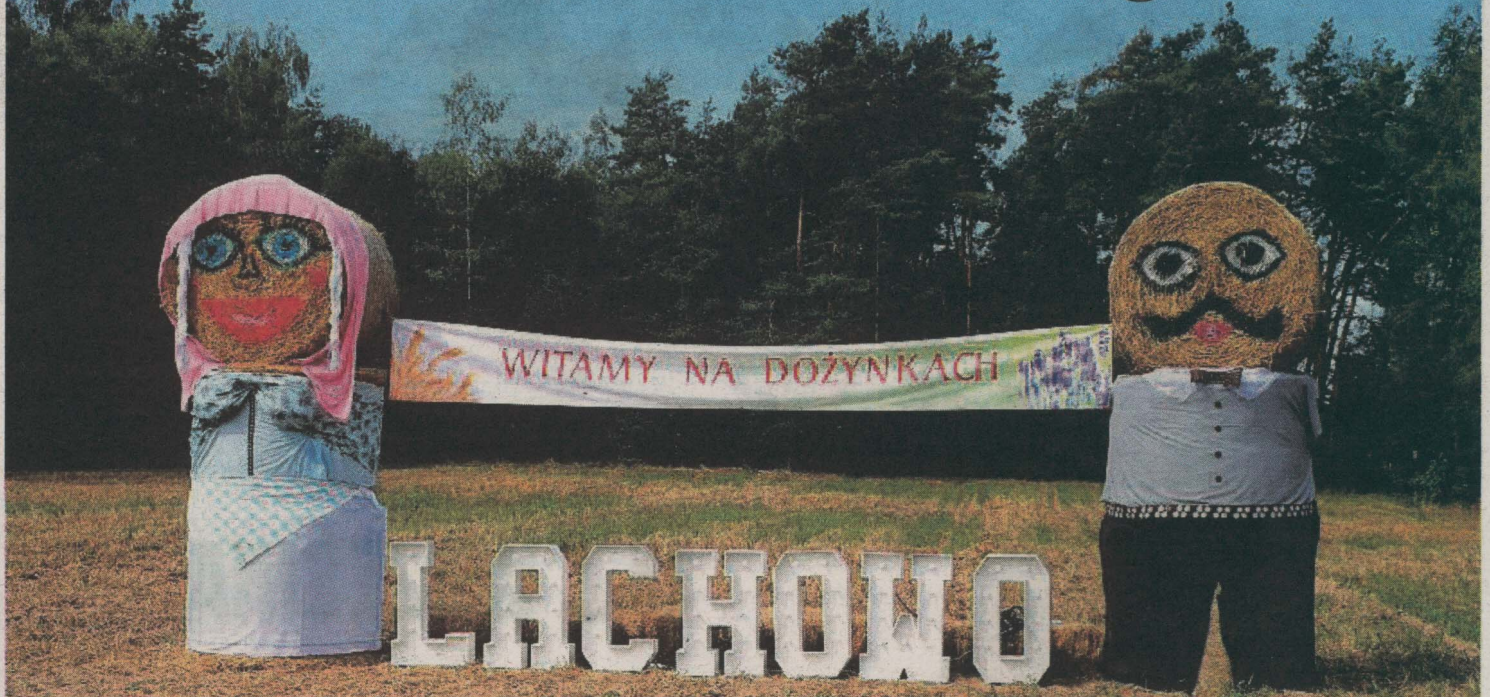
- TOSKAŃSKY • ETNA
- CAPITAN FOLK



Wydarzeniu towarzyszyć będą

DMUCHAŃCE, ANIMACJE, GRY I ZABAWY
DLA DZIECI ORAZ STOISKA WYSTAWCÓW

Wdzięczność i radość z dostatniego bochna



Dożynki gminy Kolno w Lachowie, to dziękczynienie Stwórcy za plony, wspólne dzielenie się wspaniałym bochnem chleba, wręczonym wójtowi gminy Kolno Józefowi Wiśniewskiemu

przez starostów Monikę i Michała Bagińskich ze wsi Stare Kielcze. Odznaczenia dla zasłużonych dla rolnictwa i polskiej wsi. Smakowite stoiska Kół Gospodyń Wiejskich. Barwne występy

muzyczne. Serc otwarcie, by wesprzeć leczenie i rehabilitację Oli Kotowskiej. A nade wszystko fantastyczna sceneria trasy dożynkowego koro-wodu! Gratulacje dla jej twórców!



Trup w samochodzie

W stojącym od długiego czasu samochodzie na parkingu obok dawnej odlewni przy ulicy Giełczyńskiej w Łomży, znalezione zostały zwłoki mężczyzny. To jeden z bezdomnych, którzy koczowali w zaparkowanych tam przez całą zimę autach.

Złodziejska para

Parę młodych (mężczyzna 22 lata i kobieta 20 lat) złodziei rowerów i hulajnog z Augustowa namierzył dzielnicowy z Posterunku Policji w Szczuczynie. Gdy przejeżdżał przez osiedle, zwrócił uwagę na osobowego opla, w którego bagażniku zauważył dwie hulajnogi elektryczne. Powiadomił o tym kolegów z patrolu. Ci ustalili, że para ma związek z kradzieżami w Grajewie i Suwałkach. W efekcie policja odzyskała 6 skradzionych przez nią rowerów i jedną hulajnogę. Staną przed sądem.

Kradź katalizatory w Łomży

Cztery katalizatory wartości 22 tys. zł ukradł tylko w Łomży obywatel Gruczki (38 lat), zatrzymany w Warszawie. Do kradzieży dochodziło w naszym mieście w lutym.

Uwaga! Oszuści „skarbowki”!

„Ostrzegamy przed telefonami od nieznanymi osob, które podają się za pracowników urzędów skarbowych i wykorzystują oznaczenie numeru infolinii Krajowej Administracji Skarbowej. To próby wyłudzenia danych o rachunkach bankowych podatników”, informuje rzecznik prasowy podlaskiej KAS Radosław Hancewicz.

Podający się za „urzędników skarbowych” telefonują z numeru oznaczonego cyframi 801 055 055 w związku z rzekomym niezapłaconym podatkiem przez pracodawcę. W trakcie rozmowy próbują uzyskać informację o wynagrodzeniu za pracę i numerze rachunku bankowego pracownika, na który jest wypłacane. Krajowa Informacja Skarbowa i urzędy skarbowe nie prowadzą takiej telefonicznej weryfikacji rozliczeń pracodawców i nie zbierają w ten sposób informacji o dochodach podatników. W przypadku, gdy oszust uzyska dostęp do danych do konta bankowości internetowej, należy jak najszybciej skontaktować się ze swoim bankiem, zmienić hasło do bankowości internetowej i zgłosić ten fakt policji.



Pożar strawił dach na murowanym budynku gospodarczym i drewnianą szopę w Czarnowie-Bikach (gm. Kulesze Kościelne) w nocy z 26 na 27 sierpnia. Działania ratunkowe komplikowała przechowywana w budynku butla z gazem propan-butan, co groziło jej wybuchem. Bezpośrednio zagrożone pożarem były budynki sąsiada, znajdujące się w odległości ok. 1 m, ale strażacy nie dopuścili do rozprzestrzenienia się ognia. Fot. straż

Wandalizm w Miastkowie

Zniszczone siedzenia, dach, elewacja to dzieło wandalów, grasujących wieczorami i nocą w gminie Miastkowo. „W związku z powyższym plac przy Gminnym Ośrodku Kultury w Miastkowie zostanie objęty dodatkowym monitoringiem wizyjnym i w porozumieniu z Posterunkiem Policji w Śniadowie wzmocniony patrolami policji”, informuje gmina. I prosi: „Nasza obojętność oznacza przyzwolenie na takie zachowania. Nie bójmy się reagować”. „Dachowcy” ze zdjęciami poniżej zapewne zostaną rozpoznani. Fot. UG Miastkowo



Poradnia psychologa

Nadzy ludzie w mieście



Mam 27 lat. Nie mam pracy, tylko w sezonie sprzedaję lody w punkcie moich rodziców. Oni mi to wypominają, co jest źródłem ciągłych kłótni między nami. Nie mam też dziewczyny ani przyjaciół. Jestem leniwy i praktycznie spędzam dzień przy komputerze. Ale najgorsze, że mam dziwne napady: wyobrażam sobie, że ludzie chodzą nadzy po mieście. Nie lubię tych myśli, a one same mnie nachodzą.

Kamil

Wielu terapeutów na moim miejscu powiedziałyby, że nerwica, na którą Pan cierpi, musiała się u Pana pojawić, bowiem jest wygodnym uzasadnieniem utrzymywania obecnego stanu rzeczy. Zamiast skupiać się na tym, co najistotniejsze, czyli

zmienić sposób swojego życia, Pan skupia się na problemach zastępczych, lenistwie i wyobrażeniach.

Pana wizje nagich ludzi są najprawdopodobniej ubocznym skutkiem tłumienia własnych potrzeb, naturalnych u młodego mężczyzny. Myślę tu zwłaszcza o potrzebach bliskiego, intymnego związku oraz potrzebą utrzymywania satysfakcjonujących kontaktów erotycznych. Tego bez wyjścia z czterech ścian, nawiązywania kontaktów z ludźmi, czyli porzucenia dotychczasowego trybu życia się nie osiągnie.

Pierwsze, co powinien Pan zrobić, to szybko wyprowadzić się z domu i zacząć żyć na własny rachunek.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog



Przysmak podlaski

Zupa gyrosowa

Składniki:

- 500 g piersi z kurczaka
- 1,5 l bulionu warzywnego
- 100 ml słodkiej śmietanki
- 250 g pieczarek
- 100 g kukurydzy
- papryka zielona, czerwona i żółta
- 2 cebule
- 3 ząbki czosnku
- 2 łyżeczki koncentratu pomidorowego
- 2 łyżeczki przyprawy gyros
- 2 łyżeczki słodkiej papryki

- olej do smażenia
- sól, pieprz.

Mięso z kurczaka pokrój w kostkę i wymieszaj z przyprawą gyros. Pokrój cebulę w kostkę i podsmaż. Kiedy się zeszkli, dodaj do mięsa, wymieszaj i przełóż na rozgrzaną patelnię. Dodaj paprykę w proszku i czosnek przeciśnięty przez praskę. Wszystko podsmaż i przełóż do większego garnka. Papryki obierz, wykrój gniazda, pokrój w kostkę i podsmaż. Kiedy zarumienią się, dorzuć je do garnka z mięsem. Po paprykach dołóż do garnka pokrojone pieczarki, zalej całość bulionem i dodaj koncentrat pomidorowy, kukurydzę i resztę przypraw. Doprowadź do wrzenia i gotuj ok. 20 minut. Pod koniec gotowania dodaj śmietankę i dopraw solą i pieprzem.



Fot. pixabay

Pytanie intymne

Z pierwszą dziewczyną kochałem się tylko raz. Szczerze mówiąc, to chyba nie najlepiej mi wyszło. Z dziewczyną, którą poznałem w wakacje, nie kochałem się, bo tak jakoś wyszło. Gdy wyjechała z Łomży, przestaliśmy się spotykać i tylko od czasu do czasu do siebie dzwoniśmy. Niedawno umówiliśmy się, że do niej przyjadę. Może do niczego nie dojdę, ale gdyby doszło, boję się, żeby nie pomyślała, że jestem jakimś seksualnym niedoukiem. Kumpie opowiadają o swoich sukcesach i podbojach. A ja prawie bez doświadczenia. Jak się wykazać?

Robert

Najważniejsze, nic na siłę! Z pewnością nie trzeba słuchać podpowiedzi przechwalających się i często fantazjujących kolegów. Każdy związek jest inny i każdego trzeba się wspólnie uczyć. A gdy już do „czegoś” dojdzie, podpowiedzi trzeba szukać w reakcjach Waszych ciał. One będą najlepszą „instrukcją” na obdarowanie rozkoszą. Sami odkryjecie, które pieszczoty najbardziej Was podniecają, co jest „odlotowe”. I jeszcze jedno: żeby seks nie był niemy. Jedno wyznanie budzi drugie, a efekty mogą wywołać nie tylko zawrót głowy.

Lekarz domowy

Moje dorosłe siostry zajadają się lodami. Obie są puszyste. A ja zastanawiam się, czy od lodów się nie tyje.

Maria

Lody są bardzo kaloryczne, bo to przecież śmietanka i cukier. Jedząc je systematycznie, można nieźle przytyć. Ale według wyników badań amerykańskich uczonych, lody mają korzystny wpływ na psychikę, uspokajają. Dzieje się tak dlatego, że szczególnie dorośli łączą z lodami przyjemne wspomnienia z dzieciństwa i młodości. Lody były nagrodą,

dzieci miały swoje ulubione smaki. Młodość umawiała się na pierwsze randki na lody. To wszystko samo przypomina się w czasie jedzenia lodowych pyszności. I mija stres, niepokój, zdenerwowanie.

Lodów nie powinni jeść chorzy na cukrzycę, bo zawarte w nich węglowodany podnoszą poziom cukru we krwi. Unikać powinni wszyscy ze skłonnościami do zapaleń gardła i z kłopotami wątrobowymi.

Lody nie mogą być rozmrażane i ponownie zamrażane. W chłodniarce nie mogą być przechowywane obok mięsa lub ryb.

Pod paragrafem

Pół roku temu zmarła nasza mama. Nie pozostawiła żadnego testamentu, ale powiedziała dokładnie siostrze i mnie, jak mamy się podzielić rodzinnymi pamiątkami, meblami i co zrobić z niewielkim domkiem na wsi. Żyjemy w zgodzie i nie zamierzamy się kłócić, chcemy uszanować jej życzenie. Zastanawiamy się jednak, czy konieczne jest przeprowadzenie jakiegoś postępowania sądowego, bo wołałybyśmy tego uniknąć. Ale nie chcemy też wejść w jakąś kolizję z prawem.

Janina

Jeśli spadkobiercy są zgodni i akceptują wolę zmarłej, przy podziale

spadku nie jest konieczne postępowanie sądowe o dział spadku. Ale należy pamiętać, że wcześniej musi się odbyć sądowe postępowanie o tzw. nabycie spadku, które określi, którzy spadkobiercy mają do niego prawo. Dopiero wówczas można przystąpić do dzielenia majątku. Podział spadku może nastąpić w drodze umowy między spadkobiercami. Tak można podzielić się rodzinnymi pamiątkami. Nie jest potrzebny przy takim podziale notariusz. Jeżeli jednak do spadku należy nieruchomości, jak w tym wypadku domek, wówczas umowa dzieląca spadek powinna zostać sporządzona w formie aktu notarialnego.



Jaki masz charakter?

1. Czy zdarza Ci się robić coś, choć wiesz, że robić tego nie należy?

- a) nie – 1
- b) czasami – 3
- c) dość często – 5

2. Czy wierzysz w to, co mówią inni, nawet gdy opowiadają niestworzone rzeczy?

- a) często przyjmuję to jako prawdę – 5
- b) czasami wierzę, ale dość szybko ogarnia mnie refleksja, że opowieści te muszą być nieprawdziwe – 3
- c) jeżeli coś wydaje mi się nieprawdopodobne, nie wierzę, choć nieraz okazuje się to prawdą – 1

3. Czy jesteś pod wpływem innych ludzi?

- a) tak – 5
- b) niektórych – 3
- c) raczej to ja wpływam na innych – 1

4. Czy potrzebujesz dużo czasu, aby podjąć decyzję?

- a) zazwyczaj podejmuję ją natychmiast – 1
- b) po krótkich przemyśleniach – 3
- c) na podjęcie decyzji potrzebuję dużo czasu – 5

5. Czy zastanawiasz się nad prawidłowością swojej decyzji?

- a) rzadko – 1
- b) czasem nachodzą mnie wątpliwości, ale nie zmieniam decyzji – 3
- c) gdy nachodzą mnie mocne wątpliwości, zmieniam decyzję – 5

6. Czy rozpoczęte zadanie doprowadzasz do szczęśliwego końca?

- a) zawsze – 1
- b) nie zawsze, ale bardzo często – 3
- c) bardzo rzadko lub prawie nigdy – 5

7. Jeśli ustalisz plan dnia, czy realizujesz to, co zamierzyłeś/łaś?

- a) zazwyczaj tak – 1
- b) rzadko ustalam plan dnia i zazwyczaj go realizuję w co najmniej 80 procentach – 3
- c) nigdy lub prawie nigdy nie ustalam planu dnia – 5

8. Czy załamują Cię niepowodzenia?

- a) wprost przeciwnie – 1
- b) czasami, ale walczę z tym – 3
- c) załamują – 5

9. Czy błędne decyzje wywołują w Tobie frustrację?

- a) nie, gdyż wyciągam z nich wnioski – 1
- b) raczej tak, ale staram się o tym zapomnieć – 3
- c) błędna decyzja powoduje, że każdą następną podejmuję z coraz trudniej – 5

10. Czy uważasz, że Twoim życiem rządzi przypadek?

- a) tak – 5
- b) czasami – 3
- c) nigdy lub prawie nigdy – 1

Masz 10 – 22 punkty: jesteś tak silna/y w swych postanowieniach, że nic nie może Ci przeszkodzić w osiągnięciu tego, co zamierzasz. Wśród znajomych uchodzisz za człowieka twardego. Jednocześnie widzą w Tobie kogoś, komu się wydaje, że wszystko wie najlepiej i w swoim mniemaniu jest nieomylna/y. Cierpią na tym najbliżsi, bo uważasz, że skoro Ty możesz być zdecydowana/y, oni też mogą. A niekiedy potrzebna jest umiejętność pójścia na kompromis, co jest Ci obce.

Masz 23 – 37 punktów: nie można powiedzieć o Tobie, że masz chwiejny charakter, ale... Zbyt często zastanawiasz się, co by było, gdybyś zrobił/a coś inaczej i patrzysz, co robią inni. Bywa, że wówczas zmieniasz decyzję i chcesz pójść ich drogą zapominając, że ich decyzje zapadają w innych okolicznościach, niż Twoje. To wszystko może spowodować, że z upływem czasu będziesz coraz bardziej chwiejna/y.

Masz 38 – 50 punktów: jesteś typowym przykładem człowieka, który nie umie podjąć decyzji. W zależności od chwili, sytuacji i tego, co powiedzą inni, możesz zmieniać zdanie kilka razy na dzień. Poza tym boisz się niepowodzenia. Dlatego wolisz, gdy ktoś zdecyduje za Ciebie, a Ty wykonasz dane ci zadanie. Z tego powodu inni uważają, że nie masz własnego zdania. Musisz się przełamać i uwierzyć w siebie. Gdy sobie coś zaplanujesz, niech to będzie święte i niech nikt nie zepchnie Cię z obranego kierunku.



Rząd jest jak twój stary. Kiedy chcesz lizaka mówić, że nie ma pieniędzy, po czym kupuje czteropak „Łomża mocne”.

Po kilku dniach mąż dzwoni do żony z sanatorium i prosi:

– Przelej 700 zł to mi przedłużą.

Wkrótce otrzymał od żony na konto 1 400 zł z dopiskiem: „Niech Ci przedłużą i pogrubią”.

Szczyt skąpstwa: złamać sobie kciuk przy wyciskaniu pasty do zębów.

– Wytłumacz mi, rebe, bo nie rozumiem: przychodzisz po pomoc do biednego, pomaga ci, jak tylko może. Przychodzisz do bogacza, udaje, że cię nie widzi. Czemu tak się dzieje? – pyta rabina Abram.

– Spójrz, Abram, przez okno. Co widzisz?

– Sara z Ickiem idzie ze sklepu. Josel na bazar jedzie z Rywką. – Dobrze, Abram. A teraz spójrz w lustro. Co widzisz?

– Cóż mogę widzieć, rebe. Siebie samego widzę.

– Widzisz, Abram. Okno jest ze szkła i lustro ze szkła. Wystarczy dodać odrobinę srebra i już widzisz tylko siebie.

– Co obecnie mówi policjant, kiedy łapie złodzieja na gorącym uczynku?

– Jesteś aresztowany, paragraf dziesiąty, przykazanie siódme!

– Proszę księdza, zgrzeszyłam – spowiada się dziewczyna.

– Wiem. Obserwuję cię na Facebooku...

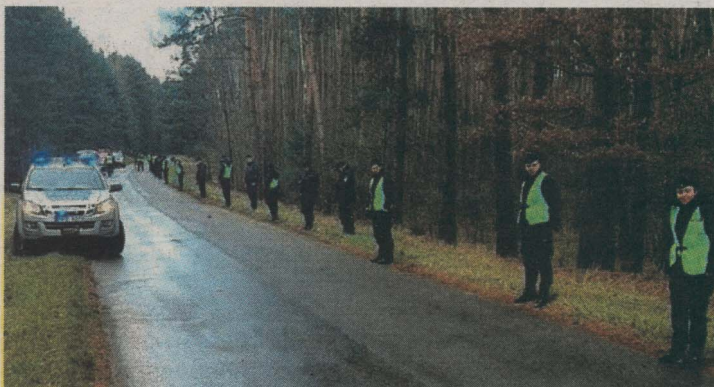
– Gdybyśmy przed baranem postawili dwa wiadra: z wodą i z alkoholem, to czego się napije? – pyta ksiądz, usiłujący różnymi przykładami przekonać parafian, że picie alkoholu jest szkodliwe.

– Wody! – odkrzykują parafianie.

– Tak! A dlaczego?!

– Bo baran!

Szczyt kulturalnego zachowania: wyskoczyć przez okno, zamykając je za sobą.



Jarosław Kaczyński na grzybach

Tu warto być



Festiwal disco polo i strongmani

VII Festiwal Młodej Sceny Disco Polo już w sobotę, 2 września w Porcie Jabłoni (gm. Zambrów). Muzyczne popisy poprzedzi pojedynek gigantów, czyli zawody strongmanów (godz. 15.00). W Festiwalu (rozpocznie się o godz. 18.30) wystąpią: Skorusa (ubiegłoroczna laureatka), Mister Faber, Dżoana, Konkret, Love Story, Shock, Fajzer, Grand i Luzak. Po występach konkursowych, koncert gwiazdy wieczoru Filipa Lato (godz. 21.00), ogłoszenie wyników i koncert laureatów (godz. 22.15).

Grajewo

Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 2991):
 ■ „Pożegnanie Lata '23” przy Grajewskiej Izbie Historycznej (ul. Legionistów 9); piątek, 1 września, godz. 17.00 – 19.00 animacje dla dzieci, od godz. 19.00 koncerty Red Queen, Capitan Folk, After Party. Wstęp wolny.

Osowiec Twierdza

Biebrzański Park Narodowy (tel. 85 738 06 20, 85 738 30 00):
 ■ Mistrzostwa Świata w Koszeniu Bagiennych Łąk „Biebrzańskie Sianokosy” przy wieży widokowej w okolicach miejscowości Zajki (gm. Trzciannie); sobota, 9 września, godz. 10.00. Wstęp wolny.

Stawiski

Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji (ul. Krótka 4, tel. 86 278 52 29):
 ■ Na Piknik „Tłoka – powrót do tradycji” zaprasza Koło Gospodyń Wiejskich z Wysokiego Małego. W programie: wykopki motyczką, ognisko, ziemniaczane konkursy, przyspiewki, animacje dla dzieci; niedziela, 3 września, godz. 14.00.

Wąsosz

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu (ul. Piaskowa 1, tel. 86 273 10 37):
 ■ Widowisko i prezentacja teledysku przy Szkole Podstawowej w finale projektu „Stare i nowe pieśni i obrzędy ludowe”; piątek, 1 września, godz. 19.30. Wstęp wolny.

Zambrów

Miejski Ośrodek Kultury (ul. Wyszyńskiego 2a, tel. 86 271 27 99):
 ■ Otwarcie wystawy „Malarstwo” Marzeny Kulon w Galerii Sztuki „Labyrinth”; piątek, 1 września, godz. 18.00. Wstęp wolny.
 ■ Koncert kultowej grupy Stare Dobre Małżeństwo w Miejskim Ośrodku Kultury w niedzielę, 3 września, godz. 17.00. Bilety: kupbilecik.pl, biletyna.pl, w kasie.

Repertuar kin:

■ **Kino „Relax” Grajewo:** 2 – 3 września – „Mavka i strażnicy lasu”, godz. 16.30 i „Oppenheimer”, godz. 19.00. **Kino „Wrzos” Kolno:** nieczynne. **Kino „Wars” Wysokie Mazowieckie:** 1 września – „Barbie”, godz. 17.00 i „Mission: impossible – Dead Reckoning” (napisy), godz. 20.00, 2 września – „Mavka i strażnicy lasu”, godz. 14.00 oraz „Mission: impossible – Dead Reckoning”, godz. 17.00 i „Barbie”, godz. 20.00; 3 września – „Mavka i strażnicy lasu”, godz. 14.00 oraz „Barbie”, godz. 17.00 i „Mission: impossible – Dead Reckoning”, godz. 20.00; 6 września – „Mission: impossible – Dead Reckoning”, godz. 17.00 i „Barbie”, godz. 20.00; 7 września – „Barbie”, godz. 17.00 i „Mission: impossible – Dead Reckoning”, godz. 20.00. **Kino MOK Zambrów:** 1 – 2 i 4 – 7 września – „Mavka i strażnicy lasu”, godz. 14.30 oraz „Ultimatum”, godz. 17.00 i „Demeter: przebudzenie zła”, godz. 19.00.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): „O losie człowieka decyduje człowiek” (Bertold Brecht). Czy gdzieś nie zagubiła się Twoja spontaniczność, otwartość? Obojętność wobec bliskich może zaowocować ich obojętnością. Warto o tym pamiętać, bo w najbliższych dniach możesz spotkać kogoś, kto może wnieść wiele do Twego życia. Co z tego wyniknie, w dużym stopniu zależy od Ciebie.

BYK (21 IV – 21 V): „Niektórzy potrafią zbudować swoje szczęście niemal z niczego, ocalić i rozdmuchać nawet najbardziej nikłą iskrę, choć wiatr i deszcz” (Hanna Kowalewska). Koniec z rozpamiętywaniem utraconych szans, bo nie zauważysz nowych! Zwłaszcza w życiu osobistym. Nie przegap ich, bo możesz przegapić szczęście!

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI):

„Bardziej od pieniędzy, potrzebujesz miłości. Miłość to siła nabywczą szczęścia” (Phil Bosmans). Czy naprawdę warto sukces zawodowy opłacić poczuciem pustki? Zwolnij! Czas dla siebie, bliskich, uczucia jest zasiewem pod prawdziwe spełnienie.

RAK (22 VI – 22 VII): „Ciesz się szczęściami innych, a trochę znajdzie się dla ciebie” (Piotr Sajnog). Masz wrażenie, że dawni przyjaciele oddalili się od Ciebie... Czy na pewno nie Ty od nich? Nie wiesz nawet, co ich martwi, a co cieszy; co im się udało, a gdzie ponieśli porażkę. Łatwo to naprawisz, gdy znowu wsłuchasz się w ich życie.

LEW (23 VII – 22 VIII): „Nie ma lepszego lustra nad starego przyjaciela” (przysłowie Dalekiego Wschodu). Lubisz, gdy inni słuchają z uwagą, co masz do powiedzenia. Czas posłuchać, co chcą Ci powiedzieć inni! Zwłaszcza, że ciągle możesz liczyć na ich szczerość i życzliwość.

PANNA (23 VIII – 22 IX): „Miłość kpi sobie z rozsądku. W tym jej urok i piękno” (Andrzej Sapkowski). Nie bój się odrobiny szaleństwa! Groźne są ramy, reguły, schematy, w których od pewnego czasu tkwisz! Jeśli nie chcesz, by trawiło Cię po-

czucie nijakości, przestań tłamsić w sobie wszelką fantazję!

WAGA (23 IX – 22 X): „W trzymaniu się za ręce, najpiękniejsze jest to, że po chwili zapominasz, która ręka jest Twoja” (Jonathan Carroll). Spójrz wokół, nie tylko Ty masz problemy. W dodatku, jak zwykle w trudnych sytuacjach i teraz poczujesz przyływ energii. Głowa do góry zwłaszcza, że życzliwi ludzie obok Ciebie.

SKORPION (23 X – 21 XI): „Znajdujesz to czego szukasz, umyka ci to, co zaniedbujesz” (Sokrates). Można żyć w iluzjach, bo bywają piękniejsze od rzeczywistości. Ale ocknięcie się z nich bywa przykre. Właśnie czas, by nie czekać, aż tak się stanie. Pora ochłoniąć!

STRZELEC (22 XI – 21 XII):

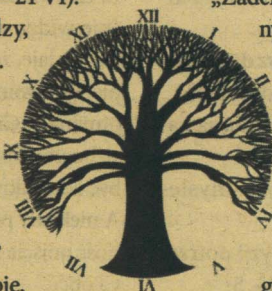
„Żaden dzień nie jest podobny do drugiego, każde jutro kryje w sobie cud, magiczną chwilę, która burzy stare światy i tworzy nowe gwiazdy” (Paulo Coelho). Życie w ramach jest wygodne. Chcesz czekać, aż uświadomisz sobie, że to

raczej wegetacja? Dobre dni na odważne decyzje!

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): „Szczęście to dobre zdrowie i kieszka pamięć” (Ernest Hemingway). Najpóźniej jutro powiedz sobie: dość rozpamiętywania przeszłości! Uczyn tak, a masz szansę przekonać się, że świat wcale nie jest taki szary.

WODNIK (21 I – 19 II): „To człowiek człowiekowi jest najbardziej potrzebny do szczęścia” (Holbach). Nie trwonisz czasu na rozmowy, spotkania, gości. Ileż dzięki temu możesz! Tyle, że nie widzisz, iż wokół Ciebie może zrobić się pusto... Zadzwoń, zaprosz, usiądź w kręgu z lampką wina...

RYBY (20 II – 20 III): „Nie na dębach niszczą się siły drwali, ale na gałązkach wikliny” (Giraudoux). Co jest ziarnem, a co plewą? Emocje przy każdym drobiazgu wypalają Ciebie i otoczenie. Weź oddech i pomyśl, co naprawdę w Twoim życiu jest ważne.



Bieg z butelką mleka OSM Piątnica

VII Charytatywny Bieg z Butelką Mleka odbędzie się 3 września w Giełczynie. Biegacze będą mieli do wyboru trzy trasy o dystansie 5 km, 10 km i 21 km. Jak co roku cały dystans przemierzą z butelką mleka OSM Piątnica. Wszystkie opłaty wpisowe przekazane zostaną na cel charytatywny: wsparcie działalności wybranego stowarzyszenia (każdy będzie mógł je wybrać). Aby wziąć udział w biegach, należy zarejestrować się na stronie: <https://elektronicznepisy.pl>. Będą także biegi dla dzieci. Biuro Biegu w świetlicy czynne od godz. 9.30. Oficjalne otwarcie, godz. 11.50.

Polska – Portugalia na stadionie w Łomży!

Reprezentacja Polski do lat 20 zagra mecz towarzyski na Stadionie Miejskim w Łomży w ramach Turnieju Ośmiu Narodów w piątek, 8 września, o godz. 17.00. Bilety (po 25 i 10 zł) wyłącznie przez stronę abilet.pl.

Zawody wędkarskie

Koło PZW nr 85 „Energetyk” w Kolnie organizuje wędkarskie zawody gruntowe na Kanale Jeglińskim w Imionku w sobotę, 9 września. Zbiórka i rejestracja wędkarzy, godz. 5.00 – 5.30. Zapisy u skarbnika Koła w sklepie zoologiczno-wędkarskim w Kolnie do 7 września.

Szlacheckie strzelanie

Zawodnicy z Zambrowa, Warszawy i Białegostoku rywalizowali w V Zawodach Strzeleckich Związku Szlachty Polskiej w Zambrowie pod patronatem wójta gminy Zambrow Jarosława Kosa i burmistrza Zambrowa Kazimierza Dąbrowskiego. W kategorii członków Związku Szlachty zwyciężył Rafał Wrzosek (Warszawa), drugie miejsce zajął Rafał Długoborski (Zambrow), a trzecie Dariusz Sienicki (Białystok).

W kategorii sympatyków Związku Szlachty pierwsze „wystrzelał” Jacek Olszewski, drugie Przemysław Laskowski, a trzecie Nataniel Skarzyński. W kategorii przedstawiciele rodów heraldycznych miejsca na podium zajęli: 1 – Magdalena i Rafał Wrzosek (herb Dąbrowa), 2 – Przemysław i Bogdan Laskowscy (herb Dąbrowa), 3 – Rafał i Kazimierz Długoborscy (herb Topór).

Rodzinne zwycięstwo w III Biegu Miodobrania

Zwycięskim rodzinnym dubletem zakończyły start w III Biegu Miodobrania Kurpiowskiego w Myszyniu mama Justyna Korytkowska na 10 km i córka Anastazja na 200 m (KS Prefbet-Sonarol). Na tych samych zawodach startowali także inni biegacze Prefbet-Sonarol: Przemysław Dąbrowski był najlepszy w kategorii open w biegu głównym na 10 km, a drugi Damian Świerdzewski. W biegu tym wystartowało 178 osób. W biegach młodzieżowych 11-13 lat wśród chłopców drugi na mecie zameldował się Jakub Wilczewski, a na 3 stopniu podium dziewcząt stanęła Gabriela Kraszewska. W biegu na 200 m dzieci do lat 6 startował także niepełna dwuletni syn Andrzeja Korytkowskiego, który otrzymał puchar jako najmłodszy zawodnik.



Justyna, Anastazja, Andrzej (junior) i Andrzej (prezes KS Prefbet-Sonarol i trener) Korytkowscy

Zawody pożarnicze w Nowym Laskowcu

18 drużyn (11 męskich, 2 kobiece i 5 młodzieżowych) rywalizowało w Zawodach Sportowo-Pożarniczych gminy Zambrow w Nowym Laskowcu. Wśród drużyn męskich zwyciężyła ekipa OSP Stary Laskowiec, drugie miejsce wywalczył zespół OSP Tabędz, trzecie OSP Łady Borowe. Kolejne

miejsca męskich drużyn: OSP Stary Skarżyn (4 miejsce), OSP Krajewo Białe (5), OSP Przeździecko-Mroczy (6), OSP Zbrzeźnica (7), OSP Wiśniewo (8), OSP Długobórz (9), OSP Poryte-Jabłoń (10) i OSP Chorzele (11).

Wśród drużyn kobiecych najlepszy był także zespół ze Starego

Laskowca, a drugi ze Starego Skarżyna. W drużynach młodzieżowych wygrali chłopcy z OSP Krajewo Białe, drugie miejsce z OSP Stary Laskowiec, trzecie z OSP Stary Skarżyn, czwarte z OSP Wiśniewo. Startowała także jedna dziewczęca drużyna ze Starego Laskowca i do niej należy pierwsze miejsce.



4 drużyny OSP Stary Laskowiec: męska, kobieca, chłopięca i dziewczęca



NA SŁONO I NA SŁODKO!
NATURALNIE

